



MOJE GIŻYCKO

ISSN 2451-1633

NR 81 / LIPIEC 2023

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



ŚWIĘTOWANIE NA MAJDANIE

"Pośród jezior i lasów sosnowych stoi kilka jednostek wojskowych, a na czele piętnasta Brygada imieniem Zawiszy Czarnego zwana" - to fragment hymnu (marszu) naszych "Zawiszaków", którzy tradycyjnie w lipcu obchodzili swoje święto. Z tej okazji mundurowi zaprosili giżycczan na majdan twierdzy Boyen, gdzie po uroczystym apelu odbył się kilkugodzinny piknik. Fotorelacja na str. 12.

DRUGA STRONA (DLA) BURMISTRZA

Nasze miasto, poza swoim wyjątkowym położeniem, wyróżnia się dość znaczną liczbą osobliwości, zwłaszcza wyjątkowych budynków i budowli, z których na pierwszy plan wysuwają się: twierdza Boyen i most obrotowy. Podobnych obiektów trudno szukać nie tylko w okolicy, ale też i w Polsce czy nawet w Europie. Są po prostu wyjątkowe i niepowtarzalne - zwłaszcza gdy patrzymy na nie w połączeniu z okolicą. Twierdza to bardzo duży obszar, wymagający stałej pracy. Nieustannie staramy się pozyskiwać fundusze na prace konserwatorskie, lecz pewne procesy zachodzą ciągle i środków na remonty potrzeba coraz więcej. Dlatego nie ograniczamy się jedynie do środków zewnętrznych, lecz uszczegółowiając umowę z Giżyckim Centrum Kultury zobligowaliśmy GCK do stałego i systematycznego przeznaczenia części dochodów na dokumentację i niezbędne prace bieżące. Obecnie czekamy także na informacje z Programu Polska - Litwa, gdzie będziemy starać się o duże środki na ten nasz największy zabytek. Przed nami też strategiczna decyzja o zmianie formuły zarządzania twierdzą. Dziękuję specjalnie powołanemu zespołowi, który wykonał bardzo dużą pracę oraz wskazał potencjalne drogi i możliwości. Twierdza sama w sobie jest "świadkiem" I wojny światowej i uważam, że na tej bazie należy budować jej tożsamość. Pozostaje wybór formuły zarządzania.

Twierdza Boyen jest naszym największym zabytkiem, jednak najczęściej fotografowanym prawdopodobnie jest most obrotowy. W tym roku z powodu remontu kanału Łuczańskiego żegluga została znacznie ograniczona, ale jest też dużo gorsza wiadomość, która mnie mocno smutniła. Jak poinformował mnie Pan Starosta, który zarządza mostem obrotowym, obiekt uległ dość poważnej awarii i obecnie jego otwarcie jest niemożliwe. Powiat Giżycki zlecił już specjalistyczną ekspertyzę i Pan Starosta czeka na ustalenia, ale bez względu na wszystko uważam, że nie możemy biernie czekać i poprzestać na samej ekspertyzie. Nie wyobrażam sobie, że ponownie nad obrotowym pojawi się most tymczasowy, albo - co gorsza - most obrotowy zostanie wyłączony z użytkowania dla pieszych i dla samochodów. W kontekście zbliżającej się przebudowy naszej obwodnicy groziłoby to katastrofą komunikacyjną. Bądźmy jednak optymistami i trzeba wierzyć, że sprawa nie okaże się aż tak groźna.

Dobiegają końca dwie ciekawe realizacje w samym centrum miasta - w najstarszym budynku mieszkalnym przy Warszawskiej 17 (na zdjęciu poniżej), gdzie kiedyś mieściła się Izba Regionalna i "Jazz Club Gallery", powstaje siedziba Giżyckiego Archiwum Cyfrowego, prowadzonego przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Poza działalnością archiwistyczną GAC będzie też pełniło ważną rolę w edukacji dotyczącej lokalnej historii. Sam budynek pod okiem Urzędu Ochrony Zabytków powraca do swojego historycznego wyglądu - elewacja i stolarka okienna, co wynika również ze starych fotografii, były w kolorach jasnych. Udało się też zachować rosnącą na ganku lipę, która dodaje wyjątkowego klimatu temu miejscu. Na wszelki wypadek zebraliśmy również nasiona, aby w przyszłości móc odtworzyć najwierniejsze genetycznie drzewa tego miejsca.



W samym centrum miasta powstają też dwa nowe obiekty, które powinny diametralnie zmienić i uaktywnić ruch pieszych w centralnej części Giżycka. O istnieniu schronu pod placem Grunwaldzkim wiedzieliśmy "od zawsze". Opowiadano nawet historie o zarwaniu się tymczasowego stropu pod ciężarem zaprzęgu z węglem oraz o eskapadach młodego powojennego pokolenia korytarzami schronu do Hotelu Cesarskiego i kościoła ewangelickiego. W każdej "legendzie" zawsze jest trochę prawdy, a tego typu miejsca tworzą nieograniczone możliwości. Być może odkryjemy tam ślady naszej "bursztynowej komnaty" lub "złotego pociągu"...? Dlatego bardzo się cieszę, że wraz z Panem **Dariuszem Matyjasem** z Fundacji "Art Progress" udało się stworzyć obiekt, który z pewnością będzie wzbudzał zainteresowanie i przez to generował ruch w centrum. Galeria "Schron" będzie też kolejnym obiektem kultury, w którym będziemy mogli obejrzeć nie tylko prace światowej sławy mistrzów, ale także twórców lokalnych.

A tuż obok stoi nasz najmłodszy zabytek, to jest... dawne kino "Fala". W budynku tym zaplanowaliśmy coś zupełnie nowego - obiekt, który ma integrować naszych mieszkańców, czyli giżyckie Centrum Pokoleń. Na remont tego "nowego" zabytku otrzymaliśmy znaczącą kwotę prawie 20 mln zł. Kwota wydaje się znacząca, jednak prace na zabytkach to zupełnie inna specyfika i inne koszty. W pierwszym przetargu wpłynęły dwie oferty, ale wybrany wykonawca nie podjął się jednak tego zadania. Przetarg zatem trzeba będzie powtórzyć. Mamy już ponownie przyznaną promesę z Banku Gospodarstwa Krajowego i po aktualizacji dokumentacji ogłosimy kolejny przetarg.

Remont gmachu byłego kina "Fala" pochłonie na pewno duże środki i w części mamy już je zapewnione. Kino jednak to nie wszystko - właśnie otrzymaliśmy bardzo dobrą wiadomość, że przyznano nam ponad 1 mln zł na trzy zadania dotyczące kolejnych zabytków: na remont ogrodzenia szpitala, na odnowienie ogrodzeń cmentarzy wojennych oraz na prace na zabytkowym cmentarzu na ul. Warszawskiej. Poza tym mamy plany związane z remontem parku przed szpitalem. W ten sposób utworzy się nam bardzo interesująca oś: park przed szpitalem - wieża ciśnieniowa - kwatery z I wojny na cmentarzu przy ul. Warszawskiej - Giżyckie Archiwum Cyfrowe - Centrum Pokoleń - Galeria "Schron" - most obrotowy - twierdza. Dzięki temu w centrum, wraz ze wzrostem ruchu pieszych i rowerzystów, powinien również powstać popyt na usługi, a to na stałe powinno ożywić główne ulice naszego miasta - zwłaszcza, gdy pogoda nie zachęca do korzystania z uroków natury.

Wojciech Karol Iwaszkiewicz
Burmistrz Giżycka

SATURATOR Zapraszamy na pyszną wodę Zamów również na imprezę 791 475 007

Woda Sódowa

Giżycko, ul. Warszawska 14



Mazurskie niebo w tym roku bez akrobacji

Miłośnicy awiacji są niepokieszeni. W te wakacje nie odbędą się bowiem widowiskowe pokazy lotnicze w ramach "Mazury Airshow". Organizatorom wydarzenia, które od lat w pierwszy sierpniowy weekend przyciąga do Giżycka tysiące ludzi, nie udało się - niestety - "spiać" imprezy pod względem finansowym.

W informacji, którą na początku lipca w swoich mediach społecznościowych zamieścił prezes Zarządu Aeroklubu Krainy Jezior **Stanisław Tołwiński**, początkowo mowa jest wprawdzie jedynie o "ograniczeniu eventu", jednakże kolejne słowa nie pozostawiają złudzeń. Jubileuszowy XXV Międzynarodowy Zlot Przyjaciół Lotnictwa w Kętrzynie odbędzie się zgodnie z planem (3-6 sierpnia), ale coroczne akrobacje samolotowe nad Niegocinem zostały odwołane. W naszym mieście planowane są jednak m.in. przelot jednostek nad miastem i lądowanie wodnosamolotów na plaży miejskiej oraz inne lotnicze atrakcje (w chwili, gdy zamykaliśmy to wydanie "MG", ustalano szczegóły). A oto pełny komunikat prezesa AKJ: "Szanowni Przyjaciele Lotniczych Mazur! Obdarzając wszystkich przyjaciół Lotniczych Mazur wielkim szacunkiem, z pewnym smutkiem informujemy, że po ostatecznych rozmowach z potencjalnymi sponsorami "Mazury AirShow 2023" zapadła decyzja Zarządu Aeroklubu Krainy Jezior o ograniczeniu tegorocznego planowanego lotniczego eventu tylko do programu XXV Międzynarodowego Zlotu Przyjaciół Lotnictwa. Niestety, z powodu braku możliwości zbilansowania przewidywanych kosztów z deklarowanymi przychodami, w tym roku nie będzie finału Zlotu w formie mazurskich pokazów lotniczych. Natomiast dwa dni XXV MZPL (sobota, 5 sierpnia i niedziela, 6 sierpnia), będą dniami otwartymi – dostępnymi dla publiczności na wystawę statyczną samolotów, spotkania z pilotami i loty widokowe. Niestrudzeni problemami ekonomicznymi w tym roku kolejne mazurskie pokazy lotnicze pn. "Mazury AirShow" planujemy w dniach 3-4 sierpnia 2024, do których wsparcia już dziś zapraszamy".



A oto pełny komunikat prezesa AKJ: "Szanowni Przyjaciele Lotniczych Mazur! Obdarzając wszystkich przyjaciół Lotniczych Mazur wielkim szacunkiem, z pewnym smutkiem informujemy, że po ostatecznych rozmowach z potencjalnymi sponsorami "Mazury AirShow 2023" zapadła decyzja Zarządu Aeroklubu Krainy Jezior o ograniczeniu tegorocznego planowanego lotniczego eventu tylko do programu XXV Międzynarodowego Zlotu Przyjaciół Lotnictwa. Niestety, z powodu braku możliwości zbilansowania przewidywanych kosztów z deklarowanymi przychodami, w tym roku nie będzie finału Zlotu w formie mazurskich pokazów lotniczych. Natomiast dwa dni XXV MZPL (sobota, 5 sierpnia i niedziela, 6 sierpnia), będą dniami otwartymi – dostępnymi dla publiczności na wystawę statyczną samolotów, spotkania z pilotami i loty widokowe. Niestrudzeni problemami ekonomicznymi w tym roku kolejne mazurskie pokazy lotnicze pn. "Mazury AirShow" planujemy w dniach 3-4 sierpnia 2024, do których wsparcia już dziś zapraszamy".

żabka

Giżycko

24h




ul. Warszawska 14-4 ul. Olsztyńska 11/1

Zapraszamy przez całą dobę





POMAGAMY WOJTUSIOWI KOZIOŁOWI

W roku 2023 w ramach corocznej akcji charytatywnej pod patronatem burmistrza **Wojciecha Iwaszkiewicza** wspieramy - jako Mieszkańcy i Miasto - 7-letniego **Wojtusia Kozioła**, cierpiącego na dziecięce porażenie mózgowe i padaczkę lekooporną. Szansą na poprawienie komfortu życia siedmiolatka i jego najbliższych są kosztowne turnusy rehabilitacyjne i nowoczesny sprzęt. Przypominamy, że pieniądze na leczenie siedmiolatka zbierane są podczas wszystkich tegorocznych wydarzeń organizowanych przez Urząd Miejski i jednostki podległe Miastu.

W sierpniu jeszcze więcej kina "pod chmurką"

Czwartego lipca w porcie "Ekomarina" padł pierwszy klaps "na planie" tegorocznego Festiwalu BNP Paribas Kino Letnie. Gościem giżyckiej inauguracji wakacyjnych spotkań z X Muzą był aktor **Paweł Deląg**, a widzowie mieli okazję obejrzeć wyreżyserowany przez niego krótkometrażowy film "Pani Basia" - poruszającą opowieść o umierającej na raka płuc emerytowanej nauczycielce. **Obraz Deląga** poprzedził projekcję nominowanego do Oscara głośnego "IO" w reżyserii **Jerzego Skolimowskiego**.

Festiwal BNP Paribas Kino Letnie przez całe wakacje codziennie gości na zakopiańskich Krupówkach i na molo w Sopocie, a we wtorki i środy filmy w kinie "pod chmurką" można oglądać także nad Niegocinem (nie tylko z perspektywy leżaczek ustawionych przed ekranem, ale również z pokładów jachtów zacumowanych w porcie "Ekomarina"). W lipcu giżycczanie i turyści mieli okazję obejrzenia ośmiu filmów (wyświetlono m.in. "Matrix", "Green Book", "Deszczową piosenkę" i "Casablancę"), a w drugim wakacyjnym miesiącu oferta obejmuje aż dziesięć propozycji. W sierpniu zobaczymy takie arcydzieła jak "The Bodyguard", "Parasite", "Incepcja", "Ciekawy przypadek Benjamina Buttona" oraz kilka innych interesujących obrazów (szczegółowy terminarz znajdują Państwo na stronie 11.). Bezpłatne seanse będą się rozpoczynać o godz. 21.00, a więc trzydzieści minut wcześniej niż w lipcu.



Paweł Deląg (drugi z lewej) był gościem specjalnym podczas lipcowego otwarcia Festiwalu BNP Paribas Kino Letnie w porcie "Ekomarina"



Pierwszego dnia Festiwalu nad Niegocinem widzowie obejrzyli dwa filmy

Wiejska, Polna i nie tylko

Remont ulicy Wiejskiej, o którym informowaliśmy w poprzednim numerze, ruszył pełną parą. Co prawda nie zostały wyznaczone żadne objazdy, ale wprowadzono czasową organizację ruchu, warto więc baczniej przyglądać się znakom drogowym (obowiązuje zakaz jazdy w obu kierunkach - z wyjątkiem właścicieli posesji, służb miejskich i obsługi posesji znajdujących się wzdłuż drogi). Przeniesiono także trzy przystanki komunikacji publicznej (tymczasowe lokalizacje to ul. Świderska, Nowogródzka oraz Wiejska - w pobliżu szkoły). Przypominamy, iż jednocześnie trwają prace wodociągowe na ul. Polnej, na której - tak jak na Wiejskiej - zostanie niedługo wymieniona nawierzchnia jezdni i zostaną zbudowane nowe chodniki. O utrudnieniach na naszych drogach na bieżąco informuje portal drogi.gizycko.pl. Tymczasem

burmistrz Giżycka **Wojciech Iwaszkiewicz** przekazał w swoich mediach społecznościowych kolejne dobre wieści. Miasto otrzymało bowiem dofinansowanie w wysokości 4,3 mln zł na remonty ulic: 3 Maja i Sikorskiego. Ratusz przygotowuje się do uruchomienia procedury przetargowej.



Mieszkańcy chcą przystanków na Przemysłowej

W połowie czerwca zakończyły się konsultacje społeczne dotyczące lokalnego transportu publicznego, przeprowadzone z inicjatywy burmistrza Giżycka. Ich przedmiotem było poznanie opinii, uwag, potrzeb i oczekiwań mieszkańców w sprawie funkcjonowania miejsko - gminnej komunikacji, z której - przypomnijmy - od 1 kwietnia tego roku na mocy porozumienia między Urzędem Miejskim i Urzędem Gminy Giżycko można korzystać "nie dbając o bilet".

Konsultacje przeprowadzono poprzez ankietę (w formie elektronicznej i papierowej), w której osoby zainteresowane odpowiadały na cztery pytania dotyczące takich kwestii jak godziny przyjazdów i odjazdów autobusów, przebieg linii komunikacyjnych, najczęściej wybierane kierunki przemieszczania się, utworzenie nowych tras komunikacyjnych, zwiększenie częstotliwości kursowania autobusów kosztem likwidacji niektórych przystanków oraz korzystanie z przystanku przy ul. Leśnej. Podczas konsultacji, trwających od 8 maja do 16 czerwca, złożono łącznie 99 ankiet (3 nieprawidłowe), z czego zdecydowaną większość stanowiły ankiety przesłane drogą elektroniczną (86, w tym co czwartą wypełniły osoby niezameldowane w Giżycku). A tak konsultacje w swoim sprawozdaniu podsumował Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego: "Przeprowadzone konsultacje spotkały się z dosyć dużym zainteresowaniem społeczeństwa. W szczególności ankiety składane drogą elektroniczną. W konsultacjach brały udział zarówno osoby starsze, jak i młodzież oraz osoby pracujące. Z ankiet wynika, że miejska linia biegnąca w obrębie granic administracyjnych miasta Giżycka mogłaby zostać skrócona, a kosztem likwidacji najmniej potrzebnych przystanków autobus mógłby wykonać więcej pętli po mieście. Zdecydowana większość osób nie korzysta z przystanku zlokalizowanego na ul. Leśnej w Gajewie przy cmentarzu komunalnym. Z ankiet wynika również, że jest potrzeba utworzenia nowych przystanków, obejmujących całą ulicę Przemysłową (20 głosów), począwszy od skrzyżowania z ulicą Suwalską aż do ronda na ulicy Jagiełły / Przemysłowa / Kazimierza Wielkiego. Jest to miejsce, w którym powstało wiele zakładów produkcyjnych zapewniających miejsca pracy / miejsca praktyk zawodowych dla uczniów oraz centra handlowe. Nowe lokalizacje zaproponowano także przy cmentarzu komunalnym na al. 1 Maja (2 głosy) oraz przy kościele św. Anny na ul. Królowej Jadwigi (2 głosy)".



AUTO-MOTO-CZĘŚCI

CZĘŚCI AKCESORIA SAMOCHODOWE

SZYBY SAMOCHODOWE DO WSZYSTKICH MAREK



ul. Kościuszki 14
11-500 Giżycko
tel./fax 087 7324403
tel. 784 246 665

Jacek Duszyński
www.auto-moto-czesci.pl

Coolturalne uczyty na donżonie

"Jak się uczyć to od najlepszych" - takim właśnie podpisem muzyki zespołu "The Sunset" opatrzyli wspólne zdjęcie z Grupą MoCarta, przed którą wystąpili na donżonie twierdzy Boyen. Odpowiedź popularnego kwartetu to klasa sama w sobie. "Oj, kusilo nas, żeby do Was wyskoczyć na scenę. Reakcja publiczności świadczyła, że już nie musicie się uczyć, tylko wymyślać, pisać i grać, grać i jeszcze raz grać" - odpisały "Sunsetom" gwiazdy polskiej sceny kabaretowej.

Oba zespoły zaprezentowały się mieszkańcom Giżycka i turystom 8 lipca wieczorem podczas drugiej odsłony "Fest Coolturalnie" - zapoczątkowanego w ubiegłym roku cyklu imprez, którego pomysłodawcą jest dyrektor Giżyckiego Centrum Kultury **Dariusz Skrzypek**. Fuzja muzyki i humoru najwyższych lotów okazała się kolejnym strzałem w sam środek tarczy - kolejnym, bo (przypominając przy tej okazji

zeszłoroczny koncert grupy "Raz Dwa Trzy" i recital **Artura Andrusa**) zaledwie tydzień wcześniej na forticznym donżonie podczas inauguracji tegorocznego "Fest Coolturalnie" publiczność bawił przecież popularny aktor **Zbigniew Zamachowski**. A to nie koniec "coolturalnej uczyty", bo przed nami spotkanie z jeszcze jednym tuzem polskiej sceny **Grzegorzem Turnauem**. Zapraszamy na nie z głębokim przekonaniem, że nabycie wejściówki na to wydarzenie to inwestycja z gatunku tych, na których absolutnie nie można stracić.



Zbigniew Zamachowski zainaugurował tegoroczny cykl "Fest Coolturalnie"

Fot. Giżyckie Centrum Kultury



Grupa MoCarta, czyli muzyczne i kabaretowe mistrzostwo świata

Fot. Giżyckie Centrum Kultury



A to już nasi lokalni wirtuozi - zespół "The Sunset", oczywiście!

Fot. Giżyckie Centrum Kultury



Spragniona kultury przez wielkie K publiczność nie zawiodła zarówno podczas pierwszej, jak i drugiej odsłony muzycznych spotkań na twierdzowym donżonie. Czekamy na Was także 20 sierpnia!



Fot. Giżyckie Centrum Kultury

Turnau na finał

"Wyśpiewał" dziewięć "Fryderyków", dwa "Wiktory" i Grand Prix Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Zdradził nam, co kotłysz się między ciszą a ciszą, dzięki niemu wiemy też, że w Krakowie na Brackiej deszcz pada nawet w korytarzu i w kuchni, że "naprawdę nie dzieje się nic" i że nie ma kosmonautów, papieży ani rokoszan. Prywatnie jest właścicielem winnicy i teściem starszego od siebie o siedemnaście lat aktora **Marka Kondrata**. Kompozytor, pianista, tekściarz i piosenkarz **Grzegorz Turnau** - bo o nim mowa

- będzie bohaterem trzeciej, finałowej części cyklu "Fest Coolturalnie", na którą w imieniu Giżyckiego Centrum Kultury zapraszamy do twierdzy Boyen. Klimatyczny koncert na donżonie zaplanowano na 20 sierpnia (godz.20.30), bilety w cenie 80 zł (z Giżycką Kartą Mieszkańca: 64 zł) można kupić w kasie kina "Nowa Fala" (GCK) lub online.





KINO "NOWA FALA" W GIŻYCKU
ul. Konarskiego 8
(Giżyckie Centrum Kultury)

CZYNNE:
piątki, soboty, niedziele

INFORMACJE, REPERTUAR:
kino.gizycko.pl

KONTAKT:
tel. 502-058-499,
kinonowafala@gizycko.pl

Miał być Festiwal, będzie Memoriał

To pierwsze takie lato. Lato bez Niego. Gdyby był z nami, pewnie zapinałby teraz przysłowiowe ostatnie guziki przy Mazurskim Festiwalu Piłki Ręcznej Dziewcząt i Chłopców - imprezie, którą lata temu Andrzej Paszkiewicz wymyślił i którą z pasją pielęgnował, pod koniec każdego wakacji ściągając do Giżycka setki młodych amatorów szczypiorniaka. W tym roku miała się odbyć dwudziesta edycja Festiwalu. "Musimy zrobić coś naprawdę ekstra" - mówił późną jesienią, z błyskiem w oku kreśląc plan przygotowań do jubileuszowej edycji swojego sztandarowego wydarzenia. Odszedł nagle w grudniu ubiegłego roku.



Fot. Archiwum prywatne

Pod koniec sierpnia uczymy pamięć Andrzej Paszkiewicza - zasłużonego trenera i wychowawcy, pomysłodawcy Mazurskiego Festiwalu Piłki Ręcznej Dziewcząt i Chłopców

Festiwalu nie będzie, ale to nie oznacza, że w kalendarzu wakacyjnych imprez sportowych w naszym mieście pojawi się biała plama. Decyzją najbliższych śp. zasłużonego trenera dotychczasowe święto młodzieżowej piłki ręcznej zostanie zastąpione przez Memoriał Andrzeja Paszkiewicza - hołd dla człowieka, dzięki któremu giżycki szczypiorniak przetrwał dekady i rozwinął się fantastycznie, dając obfite plony w postaci mistrzostw województwa (i medali), udanych występów na mistrzostwach kraju czy powołań zawodniczek MTS Giżycko do reprezentacji regionu i kraju. O tym, jak cenioną osobą nie tylko w środowisku sportowym nad Niegocinem był Pan Andrzej, świadczą nie tylko liczne odznaczenia, jakie otrzymał on podczas swojej ponadtrzydziestoletniej pracy szkoleniowej. Wystarczy spojrzeć na honorowe patronaty nad tegorocznym Memoriałem - nie każde wydarzenie sportowe w naszym kraju odbywa się przecież pod auspicjami Ministerstwa Sportu i Turystyki czy Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

Memoriał Andrzeja Paszkiewicza zaplanowano na początek ostatniej dekady wakacji (21 - 25 sierpnia), a jego areną będą parkiety hali MOSiR przy ul. 3 Maja i Szkoły Podstawowej nr 3, a także boiska Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Zespołu Szkół Kształtowania Środowiska i Agrobiznesu. Do Giżycka zjedzie ponad trzydzieści drużyn, także zagranicznych (łącznie około 400 uczestników), które będą rywalizować w trzech kategoriach wiekowych. "Serdecznie zapraszamy wszystkich do kibicowania i wspólnej zabawy" - zachęcają organizatorzy turnieju. - "Zapewniamy moc niezapomnianych wrażeń i atrakcji, ponadto wiele niespodzianek i konkursów z nagrodami". Honoru Giżycka bronić będą juniorki młodsze Młodzieżowego Towarzystwa Sportowego.

**MEMORIAŁ
ANDRZEJA PASZKIEWICZA
GIŻYCKO 2023**

21-25.08.2023

**3 KATEGORIE WIEKOWE
4 OBIEKTY SPORTOWE
PONAD 30 ZESPOŁÓW
PRAWIE 40H GRANIA
78 NAGRÓD I TROFEÓW
PONAD 400 UCZESTNIKÓW
TYSIĄCE NIEZAPOMNIANYCH
WRAŻEŃ...**

... GRAMY DALEJ SWOJE ...

Giżycczanie z medalami światowych rozgrywek

Eksportowy siatkarski duet z nad Niegocina napisał w lipcu kolejne piękne rozdziały sportowej historii Polski. Nasza Monika Fedusio i jej koleżanki z reprezentacji wywalczyły w Stanach Zjednoczonych brązowy medal Ligi Narodów, a "biało - czerwoni" siatkarze z giżycczaninem Jakubem Kochanowskim w składzie spisali się jeszcze lepiej, przed własną publicznością w gdańskiej "Ergo Arenie" w znakomitym stylu wygrywając te prestiżowe rozgrywki.

To historyczne krążki obu naszych reprezentacji. Brąz kobiet (po wygranym horrorze z USA) to nie tylko pierwsze podium Polek w Lidze Narodów, ale także pierwszy od 55 lat medal zdobyty przez nasze panie w imprezie rangi światowej. Tym większe uznanie dla **Moniki Fedusio** i pozostałych wybranek trenera **Stefano Lavariniego**. Natomiast w przypadku męskiego zespołu (notabene w wielkim finale "Biało - Czerwoni" - wzorem koleżanek po fachu - również ograli rywala zza oceanu) medal w tegorocznej piątej edycji "Volleyball Nations League" był jego czwartą "zdobyczą", ale pierwszą wykonaną z najcenniejszego kruszcu. Wcześniej **Jakub Kochanowski** i spółka (tu warto zaznaczyć, iż 26-latek z Giżycka został wybrany do Najlepszej Drużyny gdańskiego turnieju finałowego) zdobyli srebro i dwukrotnie stawali na najniższym stopniu podium.



Monika Fedusio



Jakub Kochanowski

W hołdzie wybitnemu mieszkańcowi naszego miasta

Przyszedł na świat w Lecu (dawna nazwa Giżycka) jako **Adalbert von Winkler**, ale wszyscy znamy go pod nazwiskiem **Wojciech Kętrzyński**, które urzędowo przyswoił w wieku 23 lat. W 185. rocznicę urodzin wybitnego historyka, polityka, etnografa i poety (11 lipca) burmistrz Giżycka **Wojciech Iwaszkiewicz** w towarzystwie swojego zastępcy **Cezarego Piórkowskiego** i dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej **Danuty Treszczyńskiej** złożyli kwiaty pod tablicą pamiątkową, umieszczoną na ścianie domu przy ul. Warszawskiej 21. To właśnie w tym budynku w roku 1838 urodził się przyszły dyrektor Zakładu im. Ossolińskich we Lwowie, w którym pracował od 1870 roku. Kętrzyński zmarł w wieku 80 lat (15 stycznia 1918), jego grób znajduje się na lwowskim Cmentarzu Łyczakowskim.



Fot. Justyna Maciejewska - Kucfir

Wiceburmistrz Cezary Piórkowski, burmistrz Wojciech Iwaszkiewicz i dyrektor MBP Danuta Treszczyńska złożyli kwiaty pod tablicą pamiątkową przy ul. Warszawskiej - przed domem, w którym 185 lat temu urodził się Wojciech Kętrzyński

Wypełniamy swoisty testament

Nabożeństwo w intencji żołnierzy Armii Krajowej, poległych w walkach o wyzwolenie Wilna latem 1944 roku, odbyło się 9 lipca w kościele pw. Św. Kazimierza Królewicza. We mszy, koncelebrowanej przez biskupa pomocniczego Diecezji Elckiej ks. dra **Dariusza Zalewskiego**, ks. kanclerza dra **Marcina Maczana** i gospodarza świątyni proboszcza ks. dra **Macieja Gilewskiego**, uczestniczyli m.in.: burmistrz **Wojciech Iwaszkiewicz**, starosta **Mirosław Drzażdżewski**, zastępca dowódcy 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej płk **Adam Koniuk**, przedstawiciel Światowego Związku Żołnierzy AK w Giżycku **Andrzej Szocik**, reprezentanci środowisk kombatanckich, poczty sztandarowe i harcerze.



Fot. Archiwum Urzędu Miejskiego w Giżycku

Msza w intencji bohaterów walki o Wilno 79 lat temu

- Poprzez udział w tym nabożeństwie wypełniamy swoisty testament ś.p. pani doktor **Jadwigi Borkowskiej - Żurek**, która przez lata pielęgnowała pamięć o bohaterach poległych w Wilnie i pamięć o Kresach, przekazując tradycje kolejnym pokoleniom - powiedział burmistrz **Wojciech Iwaszkiewicz**.

PŁATNE PARKOWANIE TAKŻE PO WAKACJACH

Jeszcze przez dwa miesiące (do końca września) w Giżycku kierowcy będą płacić za parkowanie samochodów w wyznaczonych strefach. Przypominamy, że wszystkie przydatne informacje na ten temat można znaleźć na stronach gizycko.lp-portal.pl i gizycko.pl/drogi.

STAWKI OPŁAT

OPŁATY JEDNORAZOWE

za 30 minut parkowania	1 ZŁ
za 1. godzinę parkowania	3 ZŁ
za 2. godzinę parkowania	3,50 ZŁ
za 3. godzinę parkowania	4 ZŁ
za 4. i każdą następną godzinę parkowania	3 ZŁ

OPŁATY SPECJALNE

całodzienna	20 ZŁ
tygodniowa	60 ZŁ

OPŁATA DODATKOWA

nakładana za brak opłaty za parkowanie w SPP	100 ZŁ
--	--------

ABONAMENTY w SSPP i PP

KARTA ABONAMENTOWA DLA MIESZKAŃCA STREFY

Dotyczy jednej ulicy, przy której dana osoba jest zameldowana (przy zakupie należy okazać dokument potwierdzający zameldowanie). Karta jest wydawana przy odcinkach ulic objętych SSPP i zawiera numer rejestracyjny pojazdu. Ten typ abonamentu nie jest dostępny w obrębie PP..

1 ZŁ/ MIESIĄC

KARTA ABONAMENTOWA DLA POSIADACZY GKM

Dotyczy wszystkich ulic włączonych do Sezonowej Strefy Płatnego Parkowania, zawiera numer rejestracyjny pojazdu. Abonament dostępny w obrębie SSPP i PP.

20 ZŁ/ MIESIĄC

KARTA ABONAMENTOWA DLA POZOSTAŁYCH UŻYTKOWNIKÓW STREFY

Przysługuje niezależnie od miejsca zameldowania oraz posiadania Giżyckiej Karty Mieszkańca. Zawiera numer rejestracyjny pojazdu. Abonament dostępny w SSPP i PP.

90 ZŁ/ MIESIĄC

OPŁATA ZRYCZAŁTOWANA ZAZASTRZEŻONE MIEJSCA PARKINGOWE (KOPERTĘ)

Daje gwarancję miejsca parkingowego. Miejsce postojowe na wyłączność można wykupić zarówno w obrębie SSPP, jak i PP.

400 ZŁ/ MIESIĄC

Wielki wojownik dla małych wojowników

"Foka" kontra Morze Bałtyckie, czas na drugie starcie. Przed nami "Ultra Baltic Swim 2023", czyli ponowna próba przepłynięcia polskiego morza wpraw bez wychodzenia na ląd i dotykania łodzi asekuracyjnej. Rok temu do pełni sukcesu zabrakło naprawdę bardzo niewiele. Giżycczanin Bartłomiej "Foka" Kubkowski - bo to on po raz wtóry stawi niebawem czoła nieobliczalnemu żywiołowi - po pokonaniu 115 km musiał jednak zakończyć projekt z powodu fatalnych warunków atmosferycznych.

Poprzedzone ciężkimi przygotowaniem podejście numer dwa planowane jest na sierpień (start w okolicach szwedzkiego portu Ystad, meta w Kołobrzegu, a więc odwrotnie niż przed rokiem), ale

dokładnej daty nie zna jeszcze nikt. Sztab 28-letniego pływaka wnikliwie śledzi i analizuje prognozy, by "wstrzelić się" w najkorzystniejsze okno pogodowe. Choć i tak gwarancji, że dobre warunki utrzymają się przez 60 godzin (a tyle właśnie "Foka" wyznaczył sobie na przepłynięcie 170 kilometrów), nie ma żadnych. Bałtyk ma wiele oblicz. Potrafi być łagodny i przyjazny, by nagle stać się kapryśnym i złośliwym. Jest bezkompromisowy i zawsze bardzo groźny. Nie podda się bez walki, choć tu akurat trafiła kosa na kamień, bo rywała ma doprawdy zacnego. W genotypie Bartłomieja Kubkowskiego dominują bowiem geny odwagi, rywalizacji, nieustępliwości i zwycięstwa, przy jakże istotnych cechach, jakimi są pokora i szacunek dla każdego przeciwnika. A tych 28-latek nauczył się podczas

długoletnich startów najpierw w barwach MKS Medyk Giżycko, potem reprezentując wrocławski Śląsk.

Ale "Ultra Baltic Swim" to nie tylko przedsięwzięcie czysto sportowe, to nie tylko zmagania człowieka z żywiołem. Sierpniowe wyzwanie "Foka" ponownie dedykuje dzielnym podopiecznym Fundacji "Cancer Fighters", z którą od lat współpracuje jako wolontariusz, wspierając zmagające się z nowotworami dzieci. "Dla mnie to tylko 60 godzin wysiłku, a dla nich miesiące, a nawet lata dużo cięższej walki" - mówi szlachetny pływak. Przypomnijmy, iż podczas ubiegłorocznej próby przepłynięcia Bałtyku na pomoc dla małych wojowników zebrano ponad 107 tysięcy złotych, a teraz poprzeczka wisi jeszcze wyżej. Celem jest bowiem zgromadzenie 200 tysięcy złotych. **Wszystkich, którzy chcieliby**

dołożyć swoją cegiełkę, prosimy o wpłaty za pośrednictwem fundacyjnego portalu zbiórkowego "Wolni od raka" (wolniodraka.pl/kampanie/bartek-kubkowski-ultra-baltic-swim).



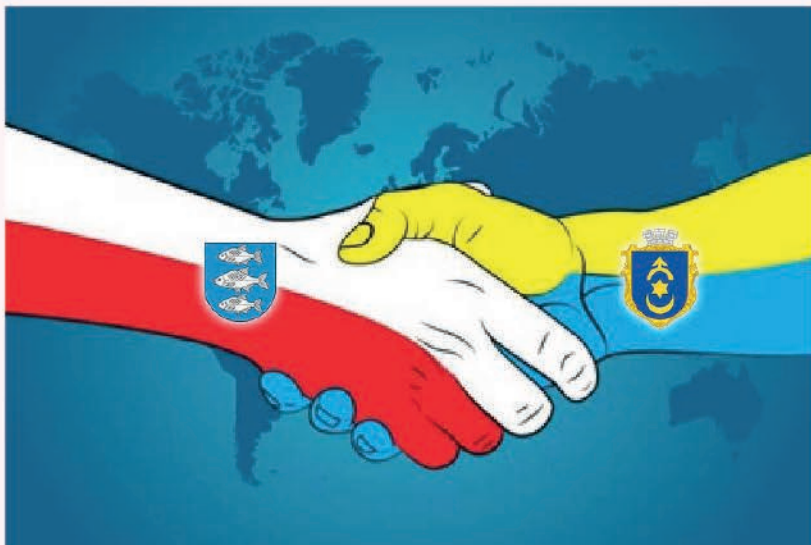
Końca wojny nie widać - Dubno prosi o pomoc

Wojna za naszą wschodnią granicą trwa już półtora roku. W ostatnich dniach z podziękowaniami za dotychczasową pomoc, ale i z gorącą prośbą o dalsze wsparcie dla ukraińskich żołnierzy i mieszkańców partnerskiego miasta Giżycka Dubna zwrócił się ponownie jego burmistrz Wasyl Antoniuk. Prezentujemy listę najpotrzebniejszych rzeczy, o które prosi strona ukraińska, a które przyjmowane są w każdą niedzielę w godz. 12.15 - 13.00 w świetlicy cerkwi greckokatolickiej przy ul. Białostockiej 1.

- latarki wraz z bateriami, powerbanki (20000, 30000, 40000), rękawice robocze, materace, koce, namioty, łóżka składane, pościel, ręczniki, mokre chusteczki, ręczniki papierowe, majtki męskie, skarpety męskie, środek na komary, t-shirty męskie w ciemnych kolorach, mydło szare, środki higieny osobistej, papier toaletowy, środki do prania, produkty spożywcze do długoterminowego przechowywania: mąka, cukier, olej, makaron oraz kasze w asortymencie, produkty szybkiego przygotowania (zupy, kasze, makaron), konserwy mięsne, rybne, warzywne, paszety, słodczyce, ciastka, kawa, herbata.

- leki (jodek potasu - tabletki), żele oraz maści, zmniejszające zewnętrzne procesy zapalne stawów i ścięgien, leki dla żołądka (Festal, Pankreatyna, węgiel aktywny - czarny i biały), syropy oraz tabletki na przeziębienie, kaszel i zapalenie oskrzeli, środki na

gardło (tabletki do ssania, spraye, żele/ maści do nacierania), proszki rozpuszczalne do picia (Theraflu, Fervex itd.), krople do nosa, maści antybakteryjne, bandaże hemostatyczne, proszek na rany, środki uspokajające, przeciwzapalne, przeciwwgorączkowe, przeciwbólowe, opaski zaciskające, opatrunki okluzyjne, bandaże chłodzące, plastry żelowe, środek dla przemywania oczu w miękkich ampułkach, opaski zaciskające CAT7, jod, chusty trójkątowe, bandaże 8x4, 5x10, 4x10, bandaże różne z zapięciami, rękawiczki, plastry, gaza, gaza bandażowa sterylna, nożyczki z tępym końcem, serwetki z gazy, serwetki 10x10, 5x5, 7,5x7,5, opaski na oko z tarczą ochronną, środki ochrony od zakażenia radioaktywnego, respiratory, serwetki spirytusowe na rany, chusteczki antyseptyczne do leczenia ran, plastry i spray'e przeciw oparzeniom



Przygotowanie świadectwa to obowiązek właściciela

Chcesz sprzedać lub wynająć mieszkanie, dom, lokal? Pamiętaj o świadectwie charakterystyki energetycznej - mówi Cezary Pstrak, właściciel Mazurskiego Biura Nieruchomości, przypominając, iż po nowelizacji prawa brak dokumentu - obowiązującego od końca kwietnia tego roku - może sprzedającego lub wynajmującego mocno uderzyć po kieszeni.

Świadectwo charakterystyki energetycznej sporządzane jest przez osobę posiadającą stosowne uprawnienia i wpisaną na listę w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Dokument określa wielkość zapotrzebowania na energię niezbędną do zaspokojenia potrzeb energetycznych związanych z użytkowaniem budynku lub części budynku, czyli energii na potrzeby ogrzewania i wentylacji, przygotowania ciepłej wody użytkowej, chłodzenia, a w przypadku budynków niemieszkalnych również oświetlenia. Celem wprowadzenia obowiązku sporządzania świadectw jest promowanie budownictwa efektywnego energetycznie i zwiększanie świadomości społecznej w zakresie możliwości uzyskania oszczędności energii w budynkach. Dzięki informacjom zawartym w świadectwie właściciel, najemca lub użytkownik budynku może określić orientacyjne roczne zapotrzebowanie na energię (a tym samym koszt utrzymania związany ze zużyciem energii) i podjąć decyzję, czy warto wynajmować określony budynek lub lokal, który jest kosztochłonny i ma duże straty ciepła.

Co istotne - świadectwo charakterystyki energetycznej nie jest wymagane, kiedy wykorzystujemy istniejący budynek (lub lokal) "na własny użytek", czyli nie zamierzamy go sprzedawać lub wynajmować.

Obowiązek dotyczy mieszkań, domów, lokali usługowych i generalnie wszystkich, które są ogrzewane. Zatem budynki typu garaże, hale namiotowe, budynki gospodarcze itp. nie wymagają świadectwa. Problem pojawia się przy starych budynkach, np. domach przedwojennych do kapitalnego remontu. Sporządzenia dla nich świadectwa to fikcja, ale ustawodawca nie zwolnił sprzedających „ruiny” z tego obowiązku. Ale pewnie tylko on wie, jak można obliczyć energochłonność, jeśli w budynku nie ma żadnego systemu grzewczego?

Ale wróćmy do tych, którzy dokument muszą bezwzględnie przygotować. Na "dzień dobry" należy zgłosić się do osoby, która oferuje usługi sporządzenia świadectw energetycznych. Pełną listę takich specjalistów można znaleźć w Centralnym Rejestrze Charakterystyki Energetycznej Budynków. Świadectwo charakterystyki energetycznej jest ważne przez 10 lat, przy czym dokumenty przekazane przed dniem wejścia w życie ustawy (28 kwietnia 2023 r.) zachowują ważność przez okres, na jaki zostały sporządzone. Świadectwo energetyczne stanowi niejako „paszport” naszego mieszkania, domu czy lokalu. Musi więc zawierać aktualne zdjęcie budynku i dane techniczne wskazujące konstrukcję oraz ilość energii niezbędnej do celów ogrzewania i przygotowania ciepłej wody użytkowej. Za część obliczeniową odpowiedzialny jest certyfikator sporządzający

dla nas świadectwo, niemniej do celów powstania dokumentu niezbędne jest przekazanie szeregu informacji. A jakie są dokumenty niezbędne do sporządzenia świadectwa charakterystyki energetycznej?



Cezary Pstrak, właściciel Mazurskiego Biura Nieruchomości

1. Aktualne zdjęcie frontowe budynku
2. Plan mieszkania wraz z wymiarami poszczególnych pomieszczeń
3. Informacja o budowie stropów i ścian zewnętrznych (oraz o grubości ocieplenia)
4. Wysokość pomieszczeń lub przekroje z projektu budowlanego
5. Informacja o sposobie ogrzewania (ciepło miejskie lub typ kotła grzewczego itp.)
6. Informacja o sposobie przygotowania ciepłej wody użytkowej (ciepło miejskie lub boiler, cyrkulacji wody itp.)
7. Informacja o trwale zamontowanej klimatyzacji wraz z danymi zamontowanych urządzeń
8. Wskazanie, co znajduje się za ścianami mieszkania (inne mieszkanie, klatka schodowa czy nieogrzewany garaż)
9. Opcjonalne rachunki z okresu ostatnich pełnych trzech lat użytkowania nieruchomości

Obowiązek posiadania świadectw charakterystyki energetycznej pojawił się wiele lat temu (w roku 2009), ale przy braku sankcji mało kto "brał go na poważnie". Dokumenty przygotowywali jedynie developerzy, ale z czasem ograniczyli się oni do

wykonywania ich tylko do budynku, a zrezygnowali z poszczególnych lokali. Po nowelizacji prawa za brak świadectwa możemy zostać ukarani grzywną do 5000 zł i obciążeni kosztami sądowymi. Notariusz, który sporządza akt notarialny, może uwarunkować czynność od przekazania świadectwa, a w przypadku jego braku winien pouczyć sprzedającego lub wynajmującego i opisać sytuację w akcie notarialnym, co staje się wskazówką dla określonych organów, które weryfikują akty i mogą wnioskować o ukaranie. Co ważne - nabywca lub najemca nie może zrzec się prawa do otrzymania świadectwa. Koszt takiego dokumentu zaczyna się od 500 złotych, ale "kwity" za taką kwotę przygotowywane są online i z reguły nie mają wartości. Rzetelny certyfikator przyjedzie do nieruchomości, przeanalizuje dokumentację budynku i lokalu, dokona pomiarów ocieplenia, sprawdzi kamerą termowizyjną jakość wykonania, zapozna się z systemem grzewczym i dokona analizy danych. Taka praca musi kosztować, więc często jest wyceniana na 1000 zł, a przypadku domów lub większych obiektów - nawet na 1500 zł. Do tego dochodzi problem małej liczby osób wykonujących świadectwa charakterystyki energetycznej w naszym regionie.

Cezary Pstrak
Mazurskie Biuro Nieruchomości

Jedynie w Europie Kino Jachtowe. **Przyłyń do Giżycka** obejrzyć film!
87,7 MHz Częstotliwość radiowa dla jachtów w Giżycku

Najdłuższy wakacyjny festiwal filmowy

 BNP PARIBAS

KINO LETNIE
Festiwal Sopot-Zakopane

Na Festiwal zaprasza:

 BNP PARIBAS

Kino na Moło
Kino na Krupówkach
Kino w Giżycku

WSTĘP
WOLNY*

Lipiec - sierpień

Pokazy filmowe codziennie na moło i na Krupówkach,
oraz we wtorki i środy w Giżycku.

Godziny seansów w lipcu: 21:30

- 4 wt. IO
- 5 śr. **Casablanca**
- 11 wt. Stoń
- 12 śr. **Matrix**
- 18 wt. A oni dalej grzeszą, dobry Boże
- 19 śr. **Deszczowa piosenka**
- 25 wt. Green Book
- 26 śr. **Kac Vegas**

Seanse filmowe w ramach festiwalowych dni tematycznych:
Świat Cię potrzebuje (wtorki), 100 lat Warner Bros. (środy)

Godziny seansów w sierpniu: 21:00

- 1 wt. **Przeklęta wiosna**
- 2 śr. **The Bodyguard**
- 8 wt. Parasite
- 9 śr. **Uwolnić Orkę**
- 15 wt. Rozumiemy się bez słów
- 16 śr. **Incepcja**
- 22 wt. Pimi z krainy tygrysów
- 23 śr. **Ciekawy przypadek Benjamina Buttona**
- 29 wt. Kociarze
- 30 śr. **Pamiętnik**

*W Sopocie wstęp wolny do kina po zakupie biletu na Moło

Zapraszamy do giżyckiej Ekomariny przy **ul. Dąbrowskiego 14**

kinoletnie.pl

  @BNPParibasKinoLetnie

Na Festiwal zaprasza:

 BNP PARIBAS

Organizator:



Partnerzy lokalni:



Partnerzy lokalni:



Partnerzy lokalni:



Partnerzy lokalni:



Partnerzy lokalni:



Partnerzy lokalni:



Partnerzy lokalni:



Partnerzy lokalni:



Partnerzy lokalni:



Partnerzy lokalni:



Partnerzy lokalni:



Partnerzy lokalni:



Patroni mediálni:



Patroni mediálni:



Patroni mediálni:



Patroni mediálni:



Patroni mediálni:



Patroni mediálni:



Patroni mediálni:



Patroni mediálni:



Patroni mediálni:



Patroni mediálni:



Partner strategiczny:





"Zawiszacy" świętowali na majdanie

15 GIZYCKA, BRYSADA ZMECHANIZOWANA



Lipiec to tradycyjnie Święto 15. Gizińskiej Brygady Zmechanizowanej im. Zawiszy Czarnego. W tym roku areną obchodów była zabytkowa twierdza Boyen. Zapraszamy do obejrzenia krótkiej fotorelacji, więcej zdjęć znajdzie Państwo w mediach społecznościowych Brygady oraz na stronie gizycko.pl i na facebookowym profilu Miasta Giza.



Fot. Bogusław Zawadzki

Święto Brygady rozpoczęło się piłkarskim starciem Wojska z Samorządem. W meczu lepszy był ten drugi (zespół na zdjęciu), ale z "wapna" częściej trafiali "Zawiszacy"



Fot. Tomasz Boniewski

Tegoroczne obchody lipcowego święta zorganizowano w twierdzy Boyen. Na forticznym majdanie odbył się uroczysty apel, widowiskowe pokazy i kilkugodzinny piknik



Fot. Bogusław Zawadzki

Po dynamicznych pokazach do akcji błyskawicznie ruszyli poszukiwacze łusek



Fot. Bogusław Zawadzki

Na loterii fantowej można było wygrać nagrody rzeczowe i słodycze



Fot. Bogusław Zawadzki

Podczas pikniku na majdanie barwy Brygady nie były obowiązkowe...



Fot. Bogusław Zawadzki

Koń jaki jest, każdy widzi. Ten na zdjęciu zrobił prawdziwą furorę



Fot. Bogusław Zawadzki

Z możliwości postrzelania do tarczy korzystali nie tylko najmłodszy



Fot. Bogusław Zawadzki

A takie rodzinne fotki można było zrobić na parkingu niedaleko twierdzy

CO, GDZIE, KIEDY? - SIERPIEŃ W PIGUŁCE

Jesteśmy na półmetku wakacji, przed nami drugi wakacyjny miesiąc, w którym - podobnie jak w lipcu - sporo będzie się działo w naszym mieście. Prezentujemy Państwu drugą część letniej ściągawki, w której uwzględniliśmy najważniejsze wydarzenia kulturalno - rozrywkowe. Więcej na stronie gizycko.pl/imprezy.

1 SIERPNIA, PORT "EKOMARINA", GODZ. 21.00

Festiwal BNP Paribas Kino Letnie - "Przekłeta wiosna" (wstęp wolny)

2 SIERPNIA, PORT "EKOMARINA", GODZ. 21.00

Festiwal BNP Paribas Kino Letnie - "The Bodyguard" (wstęp wolny)

6 SIERPNIA, KOŚCIÓŁ EWANGELICKI, GODZ. 19.00

XLV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej (chóry z Kwerfurtu, zespół instrumentalny z Kwerfurtu, Elżbieta Reiter, organy - Niemcy); wstęp wolny

8 SIERPNIA, PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA

III Letnie Koncerty Fortepianowe (Paweł Pecuszek i Wojciech Pyrc) - wstęp wolny

8 SIERPNIA, PORT "EKOMARINA", GODZ. 21.00

Festiwal BNP Paribas Kino Letnie - "Parasite" (wstęp wolny)

9 SIERPNIA, PORT "EKOMARINA", GODZ. 21.00

Festiwal BNP Paribas Kino Letnie - "Uwolnić orkę" (wstęp wolny)

10 - 13 SIERPNIA, TWIERDZA BOYEN

Operacja Boyen - obowiązuje bilet wstępu do twierdzy

11 SIERPNIA, TWIERDZA BOYEN, GODZ. 20.00

Polska Noc Kabaretowa - bilety na kabaretowebilety.pl

13 SIERPNIA, KOŚCIÓŁ EWANGELICKI, GODZ. 19.00

XLV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej (Trio Cremisiriensis - Czechy, Switlana Pozdnyshewa, organy - Ukraina); wstęp wolny

15 SIERPNIA, PORT "EKOMARINA", GODZ. 21.00

Festiwal BNP Paribas Kino Letnie - "Rozumiemy się bez słów" (wstęp wolny)

16 SIERPNIA, PORT "EKOMARINA", GODZ. 21.00

Festiwal BNP Paribas Kino Letnie - "Incepcja" (wstęp wolny)

18 SIERPNIA, TWIERDZA BOYEN

Koncert Agnieszki Chylińskiej - bilety na kulturalnorozywka.pl

19 SIERPNIA, PLAŻA MIEJSKA

Piknik Rodzinny (wstęp wolny)

19 SIERPNIA, TWIERDZA BOYEN, GODZ. 19.00

Koncert Pawła Domagały - bilety na kupbilecik.pl

20 SIERPNIA, KOŚCIÓŁ EWANGELICKI, GODZ. 19.00

XLV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej (Pro Musica Antiqua - Polska, Nadia Veliczenko, organy - Ukraina); wstęp wolny

20 SIERPNIA, DONŻON TWIERDZY BOYEN, GODZ. 20.30

"Fest Coolturałnie" - koncert Grzegorza Turnaua (bilety: 80 zł, z GKM: 64 zł)

22 SIERPNIA, PORT "EKOMARINA", GODZ. 21.00

Festiwal BNP Paribas Kino Letnie - "Pimi z krainy tygrysów" (wstęp wolny)

23 SIERPNIA, PORT "EKOMARINA", GODZ. 21.00

Festiwal BNP Paribas Kino Letnie - "Ciekawy przypadek Benjamina Buttona" (wstęp wolny)

26 SIERPNIA, TWIERDZA BOYEN, GODZ. 19.00

Kabaret "Neo - Nówka" - bilety na kupbilecik.pl

27 SIERPNIA, KOŚCIÓŁ EWANGELICKI, GODZ. 19.00

XLV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej (Szymon Raczkowski, baryton -Polska, Filharmonia Kameralna im. Witolda Lutosławskiego w Łomży, Aleksandra Kubas - Kruk, sopran - Polska); wstęp wolny

29 SIERPNIA, PORT "EKOMARINA", GODZ. 21.00

Festiwal BNP Paribas Kino Letnie - "Kociarze" (wstęp wolny)

30 SIERPNIA, PORT "EKOMARINA", GODZ. 21.00

Festiwal BNP Paribas Kino Letnie - "Pamiętnik" (wstęp wolny)

LATO, RADIO I GIŻYCKO!

Pierwszego dnia wakacji w Polskę ruszyło "Lato z Radiem". Na trasie kulturowej audycji (na antenie zadebiutowała ponad pół wieku temu) znalazło się dziesięć miejscowości, w tym dwie warmińsko - mazurskie. 7 lipca "latoradiowy" piknik rodzinny odbył się w Węgorzewie (gwiazdami wieczoru byli: **Ania Dąbrowska i zespół "Pudelsi"**), a w niedzielę, 30 lipca - po trzyletniej przerwie - "Lato z Radiem" zawita nad Niegocin! Na plaży miejskiej już od godz. 11.00 na mieszkańców i turystów czekać będą liczne atrakcje, a w finale dnia (od godz. 17.00) na scenie pojawiają się: zespół "Centrum Uśmiechu" (ulubieńcy najmłodszej części publiczności), zdobywcy trzech nagród na ubiegłorocznym Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu **Karolina Lizer** ze swoją Folk Orkiestrą oraz grupa "Varius Manx" z **Kasią Stankiewicz**. Będą również lokalne akcenty muzyczne, albowiem "na swoim podwórku" wystąpią: Big Band "Północ - Południe" oraz Zaloga Dr. Bryga.



NIE MASZ JESZCZE GIŻYCKIEJ KARTY MIESZKAŃCA?

Złóż wniosek w Urzędzie Miejskim
i korzystaj z licznych zniżek!

SZCZEGÓŁY: Katarzyna Zadroga (tel. 798-617-629,
e-mail: katarzyna.zadroga@gizycko.pl)



Tradycyjnie i klasycznie - seniorzy na wodzie

"Impreza" gonila "Balangę", a "Czwarta Szklanka" - "Pierwszą Szklankę". Przy "Barze Młodziejczy" była "Hulaj Dusza", a potem wszyscy ruszyli "W Rejs", wspominając z rozrzewnieniem, jak to było na "Domówce"...

Wbrew pozorom, Mili Państwo, nie propagujemy tu niezdrowego stylu życia, a wręcz przeciwnie: promujemy aktywny wypoczynek i sportową rywalizację. "Pierwsza Szklanka" i wspomniana na wstępie reszta to nazwy załóg (autorom gratulujemy dystansu i poczucia humoru), które 14 lipca rywalizowały w kolejnych regatach dla seniorów. W zmaganiach na Kisajnie, zorganizowanych przez Mazurską Szkołę Żeglarstwa i Klub Sportowy "Razem", ścigało się dziewięć "dezet" w dwóch kategoriach, reprezentujących uniwersytety trzeciego wieku w Elku, Lidzbarku Welskim, Wydminach, Kętrzynie, Węgorzewie i Giżycku. Rozegrano trzy wyścigi, zwycięzców uhonorowano pucharami i dyplomami, a każdy uczestnik regat otrzymał nagrodę książkową. Z kronikarskiego obowiązku odnotujemy, iż reprezentanci gospodarzy przecięli linię mety na trzeciej pozycji w kategorii dezet klasycznych (załoga "Hulaj Dusza") i na piątym miejscu ("W Rejs") wśród dezet tradycyjnych.



Fot. Archiwum organizatora

Pół załogi "Hulaj Dusza" z dyrektorką CPUiIS Ewą Ostrowską, koordynatorką naszego GUTW

GIŻYCKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU REPREZENTOWALI

"HULAJ DUSZA": Krzysztof Płoszyński, Jan Szczerba, Wiktoria Sokołowska, Anna Danilewicz, Maria Gamdzyk, Jadwiga Michalak, Włodzimierz Lichacz, Mirosław Mozyro, Lucyna Kondraka, Kazimierz Wójcik, Zofia Szejbut i Krystyna Szczęch

"W REJS": Andrzej Dziekoński, Mirosław Szymczyk, Leszek Puczek, Halina Karpienia, Marian Gawrycki, Celina Kudiuk, Eugeniusz Kudiuk, Iwona Napieracz, Teresa Tyburska, Jolanta Brzuskiewicz i Teresa Wołoszyn



Fot. Archiwum organizatora

Pozdrowienia od Iwony Napieracz oraz jej koleżanek i kolegów z załogi "W Rejs"

Sierpień z Centrum nie mniej atrakcyjny niż lipiec

Połowa wakacji już za nami i to - przyznajemy otwarcie - nie brzmi najlepiej. Ale jeśli dodamy, że przed nami jeszcze caaaaly dłuuuugi miesiąc laby, to od razu radośniej robi się na sercu, prawda? Najmłodszych mieszkańców naszego miasta (i nie tylko) zachęcamy do skorzystania z sierpniowej oferty Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej, które zaprasza na zajęcia świetlicowe i plenerowe oraz na coczwartkowe "Bajkowe Lato".



ZAJĘCIA ŚWIETLICOWE, WYCIECZKI

MKIS „PEŁNA CHATA”, UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 3A

Zajęcia odbywają się w dni powszednie w dwóch grupach wiekowych: godz. 9.00-12.00 - grupa młodszą (7-10 lat), godz. 12.00-15.00 - grupa starsza (11-17 lat). W programie m.in. wycieczki, ogniska, gry i zabawy na świeżym powietrzu, ciekawe warsztaty. Zajęcia są nieodpłatne, więcej szczegółów: tel. 87/428/22/57.

ŚWIETLICA SOCJOTERAPEUTYCZNA, UL. SIKORSKIEGO 3B

Zajęcia z podziałem na dwie grupy wiekowe odbywają się od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 12.00 (dzieci młodszą) i godz. 12.00-15.00 (grupa starsza). W programie: wycieczki, zabawy, gry. Informacje: tel. 87/428-51-63.



"BAJKOWE LATO" (CZWARTKI, GODZ. 11.00)

3 SIERPNI, PLAŻA MIEJSKA

Animacje z "Eventosferą" + dmuchana zjeżdżalnia

10 SIERPNI, "ORLIK" PRZY SP 7

Wakacyjne akrobacje

17 SIERPNI, PLAŻA MIEJSKA

Klauni Ruphert i Rico - program „Ja nie chcę do szkoły”

24 SIERPNI, WZGÓRZE ŚW. BRUNONA

Wakacje z Ekologią

Kwiaty z rabaty trafiły do przechodniów

Co to jest? Ma fioletowe, różowe, a czasem białe kwiaty, intensywnie pachnie i dodaje uroku każdemu ogrodowi. Latem wymaga przycięcia przekwitających kwiatostanów i bezlistnych łodyg, co pobudza ją do ponownego kwitnienia jeszcze w tym samym sezonie.

Mowa - oczywiście - o lawendzie. W połowie lipca z inicjatywy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego (koordynator **Diana Czechowska**) zorganizowano - już po raz czwarty - akcję "Lawenda dla przechodniów", podczas której sympatyczne bukietki (każdy z równie sympatycznym pozytywnym przesłaniem, np. "Kolekcjonuj chwile!") trafiły do mieszkańców naszego miasta. Kwiaty pochodziły z barwnej rabaty przy fontannie na ul. Warszawskiej.



Dwa magiczne światy w jednym miejscu

"Mazurskie opowieści" i "Mazurskie klimaty" - wernisaż tych wystaw odbył się pod koniec czerwca w kościele ewangelickim. Niepowtarzalne ekspozycje, stworzone przez **Danutę Reginę Biesiadecką** i **Monikę Stankiewicz**, można oglądać do 10 września podczas niedzielnych koncertów organowych.

Dwa różne, ale jakże piękne, magiczne światy, dwie wspaniałe lokalne artystki. U podstaw twórczości **Danuty Reginy Biesiadeckiej** leży jej fascynacja książką "Mazurskie opowieści" autorstwa **Jadwigi Tressenberg** z Kut (gmina Pozezdrze). Na wystawie w kościele prezentowane są ceramiczne anioły, diabły, czarny baran, kura znosząca złote jajka i inne postaci z dzieła zmarłej blisko dwie dekady temu pisarki. Marzeniem Pani Danuty jest to, by jej prace z

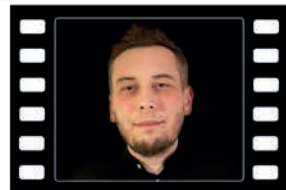
gliny przyczyniły się do wznowienia nakładu książki. Z kolei **Monika Stankiewicz** swoimi "Mazurskimi klimatami" zabiera wszystkich "w podróż do pięknych miejsc", a tą od najmłodszych lat jest dla niej malowanie. "Ono przybliży mnie do tych miejsc, pozwala dotknąć niespotykanych rzeczy i poznać wyjątkowe, wrażliwe osoby. Życie pełne kolorów jest dużo ciekawsze" - mówi artystka, na co dzień pracująca w Wydziale Inwestycji i Planowania Urzędu Miejskiego.



Danuta Regina Biesiadecka (pierwsza z prawej) i Monika Stankiewicz podczas czerwcowego wernisażu w kościele ewangelickim. Przemawia gospodarz świątyni pastor Krystian Borkowski

Czekając na sweterek i Bręczyszczkiewicza

„Ciemność, widzę ciemność, ciemność widzę”. Słynny fragment „Seksmisji” chyba najlepiej opisuje kondycję współczesnej polskiej komedii. O ile w latach 90. i na przełomie wieków produkcje Koterskiego, Machulskiego czy Lubaszenki pod względem popularności i liczby zaczerpniętych do codziennego języka filmowych cytatów dorównywały peerelowskiemu klasykom Chęcińskiego, Piwowskiego czy Barei, o tyle ostatnie dwie dekady nie zaowocowały właściwie żadnym tytułem, który te chlubne tradycje mógłby kontynuować. Polscy filmowcy stracili patent na rozbawianie publiczności?



Jeśli gatunki filmowe miałyby odpowiadać porom roku, to komedii najbliższej byłoby chyba lato. Film na poprawę humoru ma być bowiem lekki, przyjemny, orzeźwiający i przyjemnie rozgrzewający od środka. Tymczasem z kondycją polskich komedii w ostatnich latach jest jak z kapryśną wakacyjną aurą. Słońce kilka razy mocniej przygrzeje, ale przez większość czasu lepiej mieć pod ręką cieplejszą bluzę czy nawet parasol. W rodzimym kinie komediowym od wielu lat panuje już pora deszczowa. A przecież kiedyś produkcje opierające się na dowcipie słownym czy sytuacyjnym były u nas „specjalnością zakładu”. Komedie w PRL trafiały na podatny grunt, bo czym jeśli nie (często zawoalowanym) żartem walczyć z absurdami codzienności i wszechobecną cenzurą. Trudno dziś wyobrazić sobie wyszydzenie systemu bez „Rejsu”, „Misia” czy „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz”, ale śmiano się przecież nie tylko z mechanizmów władzy. Czasami chodziło też o zwykłą rozrywkę jak w „Samych swoich”, „Koglu-moglu”, „Jak rozpętałem II wojnę światową”, „Kingsajzie” czy „Zezowatym szczęściu”. Wydawało się, że zmiany ustrojowe mogą skutecznie wyhamować rozwój polskiej komedii. Faktycznie pewne źródło filmowych dowcipów i docinków momentalnie wyschło, ale bynajmniej nie oznaczało to rozbratu z ekranowym humorem. „Nic śmiesznego”, „Komedia małżeńska”, „Szczęśliwego Nowego Jorku”, „Fuks” czy „U Pana Boga za piecem” autentycznie bawiły, choć chyba nie aż do takiego stopnia jak „Kiler”. Jeśli komediowym symbolem lat 70-ych był „Rejs”, 80-ych – „Miś”, to z pewnością 90-ych właśnie film Juliusza Machulskiego (wraz z kontynuacją, czyli „Kiler-ów 2”). Przełom wieków również nie przyniósł jakiegось wyraźnego tąpnięcia w polskiej komedii, bo zaczęły pojawiać się produkcje wystylizowane na gangsterski klimat i czerpiące garściami z zachodniego kina: „Poranek kojota”, „E=mc2”, nieco późniejszy i mocno niedoceniany, tarantinowski „Czas surferów” i przede wszystkim „Chłopaki nie płaczą”. To właśnie film Olafa Lubaszenki wielu uznaje za ostatnią w pełni udaną i ponadczasową polską komedię, z której teksty błyskawicznie przeniknęły do codziennego języka i popkultury. A takim osiągnięciem nie mogła się już pochwalić żadna z późniejszych produkcji.

Jeżeli na portalu Filmweb wygenerujemy sobie ranking 100 najlepszych polskich komedii, to w całym zestawieniu (odrzucając całkowicie offowe eksperymenty jak m.in. „Wściekle pięści węża” czy nie do końca pasującą do tej listy „Cichą noc”) znajdziemy zaledwie trzy tytuły wyprodukowane po

2005 roku. To „Teściowie” (2021), „Czarna owca” (2021) i „(Nie)znajomi” (2019). Udań i przyjemności, aczkolwiek ale bez szans na dobiecie do rangi kultowych i ponadczasowych. Poza „Testosteronem” i ewentualnie jeszcze „Rezerwatem”, „Juliuszem”, „Ile waży koń trojański?”, „Atakiem paniki” czy „Gotowi na wszystko. Exterminator” wydaje się, że po 2005 roku polską komedię wchłonęła czarna dziura.

Nie ma jednak mowy o żadnej czystce. Wręcz przeciwnie. W pierwszej dekadzie nowego stulecia polską kinematografię nawiedził nierejestrowany wcześniej na taką skalę kataklizm, który można określić dwoma słowami: komedia romantyczna. O ile pod koniec lat 90. twórcy komedii flirtowali z kinem gangsterskim, o tyle dekadę później filmowcy wpadli wręcz w obsesję opowiadania miłosnych historyjek w rzekomo śmiesznym wydaniu. To już nawet nie było inspirowanie się, a bezwstydnego kopiowanie zachodnich wzorców. W takich przecież okolicznościach powstały „Listy do M.,” które nawet ze swoimi kontynuacjami wyróżniały się na tle konkurencji. Zresztą trudno tutaj mówić o konkurowaniu, skoro autorom komedii romantycznych w Polsce nie tylko nie chciało się zmieniać scenariuszy, lecz nawet obsady.

Laska z „Chłopaki nie płaczą” zapewne poradziłby twórcom komedii, aby ci odpowiedzieli sobie na „jedno za...ście, ale to za...ście ważne pytanie”: kogo swoim filmem chcą rozśmieszyć? Dla pokolenia dzisiejszych 30-, 40-latków kultowe pozostaną właśnie „Chłopaki nie płaczą” czy „Kiler”, dla starszyny „Seksmisja”, „Miś”, „Rejs” czy „Sami swoi”. A kogo ogląda i czy w ogóle chce oglądać pokolenie współczesnych 20-latków? Oni od poprawiania sobie humoru mają smartfony – do oglądania stand-upu, internetowych „pranków”, samozwańczych youtube’owych komików i tik-tokerów.

Nie jest jednak tak źle, żeby nie mogło być gorzej. W ostatnim czasie wrócił pomysł na polską komedię („Masz ci los!”, „Teściowie”, „Na twoim miejscu” czy szczególnie „Niebezpieczni dżentelmeni”), ale chyba i tak najlepiej polskim filmowcom wychodzi na razie wtrącanie komediowych akcentów do innych gatunkowo produkcji. Taki schemat sprawdził się ostatnio choćby w „Johnnym” czy „Najmro”. Na kolejnego Grzegorza Bręczyszczkiewicza ze Chrząszczyzewoszyca w powiecie Łękołody czy kolejną historię pewnego sweterka trzeba wciąż poczekać.

Tomasz Zacharczuk

LESZCZE I KLESZCZE, CZYLI ZACHARCZUKA TO I DOBRZE POSŁUCHAĆ

Co obejrzeć, by nie żałować straconego przed ekranem czasu? Nasz filmowy ekspert Tomasz Zacharczuk śpieszy z podpowiedzią. Jedzcie Państwo smaczne leszczę, unikajcie kontaktu z kleszczami!



„Mission: Impossible: Dead Reckoning Part One” – Tom Cruise ma 60 lat i nadal fruwa nad skalnymi urwiskami, balansuje na dachu jadącego pociągu i ugania się za misjami niemożliwymi. Sama seria też dobija do sędziwego wieku (od debiutu minie niedługo 30 lat), ale podobnie jak w przypadku aktora postępującego czasu nie widać. Siódma część cyklu to kino rozrywkowe na najwyższym poziomie, którego chyba jedynym minusem jest fakt, że na kontynuację musimy poczekać jeszcze rok.

„Ostatni pojedynek” – dzieło Ridley’a Scotta co prawda gościło na ekranach kin już dwa lata temu, ale przeszło raczej bez większego echa. Teraz produkcja osadzona w średniowiecznych realiach pojawiła się na platformie Disney+. Z jednej strony to film już dość zachowawczy, zrobiony trochę „od linijki”, nieco w stylu „Gladiatora”, lecz z drugiej – mnóstwo tu emocji, które kotłują się w szalonej temperaturze na samym finiszu opowieści. A o to właśnie w kinie często chodzi, by nie wystudzać filmowego dania, a najlepsze zostawić na koniec.



„Pan Samochodzik i templariusze” – netflixowa ekranizacja prozy Zbigniewa Nienackiego, która z książkami tegoż autora ma jednak niewiele wspólnego, podobnie jak z kultowym serialem, w którym pana Tomasza zagrał niegdyś Stanisław Mikulski. Nowa wersja jako kino przygodowe mogłaby się jeszcze obronić, ale kompletnie zawodzi jako filmowa adaptacja. Nie ma tu iskry, która rozpałała czytelników młodzieżowych powieści. Film pokraczny jak ekranowa amfibia Pana Samochodzika.

Smaki MasterChefa - gotujemy z Olą!

O kurka, ależ to jest smaczne! Nie wierzycie? Przekonajcie się sami, przyrządzając kurkową ze świeżym koprem wg niezawodnego przepisu naszej kulinarnej mistrzyni Aleksandry Juszkiewicz. Jeśli sumiennie będziecie się trzymać proporcji podanych przez MasterChefową znad Niegocina, jednorazowo uraczycie aż sześć podniebień i żołądków.



KURKOWA ZE ŚWIEŻYM KOPREM

SKŁADNIKI: na bulion - 3 porcje rosółowe drobiowe, 2 marchwie, pół pora, pół bulwy selera, 2 korzenie pietruszki, 5 ziarenek ziela angielskiego, 3 liście laurowe oraz 300 g świeżych kurek, 2 duże cebule, 3 łyżki masła, 5 łyżek kwaśnej śmietany, pęczek świeżego kopru.

WYKONANIE: Warzywa dokładnie umyj. Do dużego garnka wrzuć porcje rosółowe, warzywa oraz ziele angielskie i liście laurowe. Zalej 3 l zimnej wody i zagotuj. Po zagotowaniu trzymaj bulion na wolnym ogniu jeszcze przez około dwie godziny. Po ugotowaniu bulion należy przecedzić. Świeże kurki podsmaż na maśle razem z posiekaną cebulą. W przypadku mrożonych kurki obgotuj w wodzie z 2 łyżkami cukru – dzięki temu unikniesz goryczy w zupie. Usmażone kurki wrzuć do bulionu. Śmietanę przed wlaniem do garnka zahartuj gorącym bulionem. Na koniec drobno zsiekaj koper i dodaj do zupy.

ZAPRASZAMY NA TAFLE!

W kultowej "Konopielce" dziad, grany przez nieodżałowanego **Franciszka Pieczkę**, przewidywał, że "wilki będą latać, bociany pływać, a słońce wzejdzie na zachodzie". Ale nawet jemu nie śniło się wówczas, że w samym środku lata, w samym środku Mazur ludzie będą mogli pojeździć na łyżwach! A mogą, albowiem 24 lipca - po prawie czteromiesięcznej przerwie technologicznej - kolejny sezon swojej działalności zainaugurowało Mazurskie Centrum Sportów Lodowych w Giżycku. Godziny wejść na tafle podane są na stronie lodowiskogizycko.pl, szczegółowe informacje dotyczące grafiku udzielane są również telefonicznie (nr 798-112-337). Przy tej okazji przypominamy o Giżyckiej Karcie Mieszkańca, dzięki której zapłacą Państwo mniej za bilet wstępu. Na przełomie sierpnia i września obiekt przy ul. Królowej Jadwigi 7d opanują miłośnicy "czajników". W naszym mieście tradycyjnie odbędzie się bowiem Mazury Curling Festiwal.



SZUKASZ INFORMACJI
O GIŻYCKU?

WEJDŹ NA

gizycko.pl LUB gck.gizycko.pl



MOJE GIŻYCKO

Masz ciekawy temat?

NAPISZ DO NAS: redakcja@gizycko.pl

OPERACJA BOYEN 2023

PROGRAM

- 10-13.08 godz. 9.00 - 19.00 - jarmark z kulinariami regionalnymi, rękodziełem, militariami, oraz wieloma innymi stoiskami, **dioramy historyczne**
- 10-12.08 godz. 11.00 - 15.00 - warsztaty rękodzielnicze - Warsztat Zbrojmistra / Strefa Cisz
- 11-13.08 godz. 14.00 - 15.00 - konkursy wiedzy o Twierdzy i Giżycku - Stajnia z Wozownią
- 11.08 godz. 9.00 - 16.00 - konkurs kulinarny - III Otwarte Mistrzostwa w Gotowaniu Grochówki w Kuchniach Polowych - wzdłuż prawej strony Koszarowca "Miecz"
- godz. 18.00 - wernisaż wystawy Piotra Łacha "Jeszcze Polska tutaj nie zginęła" - Warsztat Zbrojmistra
- 12-13.08 godz. 10.00 - 18.00 - strzelnica Stowarzyszenia "Zawisza" - (strzelanie z ostrej amunicji) - Główny Magazyn Prochowy - (atrakcja dodatkowo płatna)
- od godz. 10.00 - co godzinę - zwiedzanie Twierdzy z przewodnikiem - zbiórki o pełnych godzinach na dziedzińcu Twierdzy
- 12.08 godz. 13.00 - "Giżycki beton okresu Wielkiej Wojny" - prelekcja z wykładem - Karol Dadas i Marek Pietnoczka - Warsztat Zbrojmistra
- godz. 16.00 - "Bój o Twierdzę" - I-wojenna Inscenizacja Historyczna - Majdan Twierdzy
- 13.08 godz. 10.00 - 16.00 - pokaz wyposażenia i wyszkolenia wojskowego przygotowany przez 15 Giżycką Brygadę Zmechanizowaną im. Zawiszy Czarnego - Majdan Twierdzy



TWIERDZA
GIŻYCKO BOYEN

10-13.08
2-0-2-3

TWIERDZA BOYEN

NA OBIEKT OBOWIĄZUJE BILET WSTĘPU WG. CENNIKA NA STRONIE: TWIERDZA.GIZYCKO.PL

No to lecimy, czyli co warto zabrać na pokład samolotu

Lato w rozkwicie, sezon wakacyjno - urlopowy w pełni, dziś będzie zatem o podróżowaniu. Konkretnie: o podróżowaniu samolotem z dzieckiem. O tym, o jakich dokumentach należy pamiętać, o stosowaniu fotelików, o zasadach przewozu bagażu i o wielu innych przydatnych sprawach opowie Katarzyna Tota - Leszczyńska, powiatowy rzecznik konsumentów w Giżycku.

Każde dziecko, nawet niemowlę, musi mieć własny dokument uprawniający do przekraczania granicy. W zależności od kierunku podróży jest to dowód osobisty lub paszport. Podróżowanie po krajach Strefy Schengen, czyli przy braku kontroli na granicy, **nie zwalnia z obowiązku posiadania takiego dokumentu**. Ważne jest, by upewnić się, czy termin ważności dokumentu nie upłynął. U dzieci jest on krótszy niż u dorosłych - może wynosić 5 lat. Warto również sprawdzić, jakie są inne dokumenty podrózne niezbędne do przekroczenia granicy w kraju, do którego się leci. Może się bowiem okazać, że wymagany czas ważności dokumentu powinien wynosić przynajmniej pół roku. Paszport tymczasowy jest ważny przez okres w nim wskazany, nie dłużej jednak niż przez 12 miesięcy od daty jego wydania. Kolejna kwestia to zgoda na wyjazd dziecka. Co do zasady nie wymaga się zgody drugiego z rodziców na czasowy wyjazd dziecka za granicę, jeżeli rodzice sprawują władzę rodzicielską wspólnie. Gdy taką władzę sprawuje tylko matka lub tylko ojciec, zgoda drugiego rodzica nie jest wymagana, jeżeli wyraźnie się on (ona) temu nie sprzeciwia. Warto jednakże upewnić się, czy pozwolenie nie będzie wymagane przez kraj, do którego podróżujemy. Pamiętajmy również o tym, że w Unii Europejskiej nie ma jednolitego systemu ulg w transporcie publicznym. Państwa ustalają własne zasady w tym zakresie, przyznając przywileje według własnych potrzeb i kryteriów m.in. dla studentów, uczniów, kombatanów. Wysokość zniżek przyznawanych określonym grupom społecznym jest zróżnicowana, choć większość ulg w krajach UE przeznaczonych jest dla dzieci, młodzieży oraz osób w podeszłym wieku i wynosi około 50%. Różne są też kategorie osób, którym przysługują na przykład przejazdy bezpłatne. Warto sprawdzić, czy i jaka zniżka jest w ofercie przewoźnika w danym kraju oraz jaki dokument nas do niej uprawnia.



Fot. Bogusław Zawadzki

Katarzyna Tota - Leszczyńska, powiatowy rzecznik konsumentów

Dziecko w samolocie

- Niemowlę do lat 2 najczęściej podróżuje na kolanach opiekuna. Koszt takiego biletu może być uzależniony od ceny biletu dorosłego (np. wynosić 10% ceny biletu opiekuna) lub być stały na danej trasie. Niektóre linie lotnicze oferują możliwość przewiezienia dziecka na osobnym miejscu w foteliku. Wówczas ponosi się cenę pełnego biletu, dodatkowo fotelik powinien posiadać wymaganą przez przewoźnika certyfikację.
- Dzieci powyżej 2. roku życia w większości linii lotniczych podróżują na osobnym miejscu. Cena biletu może być taka sama jak u osoby dorosłej lub niższa – jeżeli przewoźnik przewiduje specjalną zniżkę na bilety dla młodzieży.
- Minimalna granica wieku, która pozwala na samodzielne podróżowanie dzieciom, jest najczęściej określana przez linie lotnicze. Może wynosić 12, jak również 14 lat. Niektórzy przewoźnicy (głównie regularni) oferują możliwość zarezerwowania usługi wykwalifikowanego opiekuna dla dzieci podróżujących samodzielnie poniżej wyznaczonej granicy.
- Dla niemowląt (do 2. roku życia) transport wózka lub fotelika samochodowego jest najczęściej bezpłatny. Niektóre linie oferują nieodpłatny przewóz obydwu przedmiotów. Dla dzieci powyżej 2. roku życia może się to wiązać z opłatą, aczkolwiek wiele linii oferuje bezpłatny transport wózka lub fotelika nawet do 5. roku życia.
- Wózek lub fotelik można nadać podczas odprawy bagażowej, a także tuż przed wejściem na pokład. Przy wyborze drugiej opcji sprzęt odbiera się przy wyjściu z samolotu.
- W przypadku podróżowania z dzieckiem w wieku poniżej 2 lat można zabrać ze sobą w specjalnym bagażu jego pożywienie, np. mleko w proszku, słoiczki, butelkę wody. Pokarm dla niemowląt zwolniony jest z ograniczeń w przewozie płynów, a więc bez przeszkód można go wnieść do strefy zastrzeżonej lotniska, a także zabrać ze sobą na pokład samolotu. Lekki należy zawsze przewozić w bagażu podręcznym. Płynne produkty pielęgnacyjne i kosmetyki dla dzieci na czas podróży warto przelać do

butelek o pojemności mniejszej niż 100 ml i umieścić w przezroczystym woreczku.

- Wiele linii lotniczych umożliwia przewożenie bezpłatnej sztuki bagażu podręcznego dla nieletniego pasażera. Należy zapytać przewoźnika, czy warunek ten dotyczy wyłącznie dzieci powyżej 2. roku życia. Praktyki linii lotniczych w tym zakresie się różnią.
- Pokój matki i dziecka – wiele portów lotniczych oferuje rodzicom podróżującym z dziećmi pokoje rodzinne, w których można przewinąć niemowlę i odpocząć. Informacje na temat lokalizacji tych pomieszczeń warto sprawdzić na stronie internetowej lotniska bądź zapytać o nie obsługę.
- W razie uszkodzenia przedmiotu nadanego do luku szkodę należy zgłosić już na lotnisku, zachować raport PIR (Property Irregularity Report) tzw. Raport Niezgodności Bagażowej, a pisemną reklamację do linii lotniczej wysłać w ciągu 7 dni. Po tym czasie linia lotnicza ma prawo odrzucić skargę. Do reklamacji należy dołączyć: szczegóły lotu (data, numer rezerwacji, numer lotu), swoje roszczenie, czyli wysokość oraz wybraną formę rekompensaty, kopię raportu PIR, kopię kwitu bagażowego i dane rachunku bankowego (imię i nazwisko właściciela rachunku bankowego, numery IBAN i BIC). Pomocne będą również rachunki za zakup uszkodzonego przedmiotu, które usprawnią proces reklamacyjny.
- Podróżny ma prawo ubiegać się o odszkodowanie od linii lotniczej, jeżeli uszkodziła ona jego bagaż rejestrowany. Maksymalna wysokość odszkodowania za uszkodzenie bagażu wynosi około 7 tysięcy złotych (po średnim kursie NBP z dnia 7 lipca 2023 r.). Kwota ta stanowi górną granicę odpowiedzialności, nie jest ryczałtem dla poszkodowanego. Wysokość odszkodowania może być wyższa, jeżeli w momencie nadania bagażu pasażer złożył linii lotniczej specjalną deklarację interesu w dostawie i dokonał stosownej opłaty, o ile obowiązywała. Wówczas przewoźnik ponosi odpowiedzialność do kwoty zadeklarowanej. Rekompensata ma pokryć poniesione przez pasażera straty. W praktyce oznacza to, że należy przedłożyć przewoźnikowi rachunek lub opinię rzeczoznawcy za uszkodzony bagaż.

SPONSOR GŁÓWNY



SPONSORZY STRATEGICZNI



SPONSORZY



PATRONAT MEDIALNY



"Beztalencia" już w sieci

Premiera planowana była na wrzesień w kinie "Nowa Fala". Wrzesień 2020 roku. Ale że życie pisze różne scenariusze, ostatni klaps na planie serialu "Skil3ss" nieco się opóźnił. Nie wchodząc w szczegóły informujemy, iż dziewięcioodcinkowe "dziecko" grupy młodych giżycczan można już oglądać w serwisie internetowym YouTube.

"Są młodzi i zarażają. Zarażają pasją, pozytywną energią i przekonaniem, że niemożliwe nie istnieje" - tak o twórcach "Skil3ss" (w dosłownym tłumaczeniu z angielskiego: "bez umiejętności", tu jako: "Beztalencia") prawie trzy lata temu pisał jeden z giżyckich portali internetowych. W tamtym czasie mowa była o produkcji siedemnastu 25-minutowych odcinków "pełnej humoru opowieści o czterech młodzieńcach z kompletnie niebezpiecznymi charakterami, którzy postanawiają założyć zespół muzyczny". Ostatecznie stało na dziewięciu częściach, na obejrzenie których widz musi poświęcić w sumie około dwóch godzin. Nad serialem pracowała grupa byłych już uczniów II Liceum Ogólnokształcącego. Za reżyserię i scenariusz odpowiadał **Wojciech Piestrzyński** (zarazem odtwórca jednej z głównych ról), **Kacper Gasiński** zajął się obrazem, a w napisach końcowych wśród aktorów pojawiają się m.in. **Kacper Ulikowski**, **Dawid Dacko**, **Alex Kur** i **Łukasz Baniewski**. A Państwo oglądali już "Beztalencia"? Niezmiernie ciekawi Waszych opinii na temat produkcji młodych giżycczan czekamy na nie pod adresem redakcja@gizycko.pl.



SKIL3SS

OBEJRZYJ W SERWISIE YOUTUBE
na kanale amatorskiej grupy filmowej WSCC

POROZMAWIJ Z RADNYMI

Dyżury przewodniczącego Rady Miejskiej **dr. Roberta Kempy**

e-mail: robert.kempa@rada.gizycko.pl, tel. 877732-41-15

w każdy wtorek w godz. 8.00-9.00 w biurze Rady Miejskiej

Dyżury wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej **Jana Sekty**

e-mail: jan.sekta@rada.gizycko.pl, tel. 877732-41-15

w każdy poniedziałek w godz. 15.00-16.00 w biurze Rady Miejskiej

Dyżury radnych klubu OK Giżycko:

Małgorzaty Czopińskiej - e-mail: malgorzata.czopinska@rada.gizycko.pl, tel. 877732-41-15

Marcina Łobodzinskiego - e-mail: marcin.lobodzinski@rada.gizycko.pl, tel. 660-561-673

Beaty Łukaszewicz - e-mail: beata.lukaszewicz@rada.gizycko.pl, tel. 877732-41-15

w każdy poniedziałek w godz. 15.10 - 16.00 w biurze Rady Miejskiej

Terminy spotkań z pozostałymi radnymi można ustalić telefonicznie i mailowo

Paweł Andruszkiewicz - e-mail: pawel.andruszkiewicz@rada.gizycko.pl, tel. 513-470-387

Piotr Andruszkiewicz - e-mail: piotr.andruszkiewicz@rada.gizycko.pl, tel. 505-066-884

Mirosław Boć - e-mail: miroslaw.boc@rada.gizycko.pl, tel. 660-494-403

Jacek Brzeski - e-mail: jacek.brzeski@rada.gizycko.pl, tel. 600-279-292

Paweł Grzeszczak - e-mail: pawel.grzeszczak@rada.gizycko.pl, tel. 501-314-774

Marcin Jakowicz - e-mail: marcin.jakowicz@rada.gizycko.pl, tel. 877732-41-15

Andrzej Jelec - e-mail: andrzej.jelec@rada.gizycko.pl, tel. 605-336-621

Małgorzata Kaczorowska - e-mail: malgorzata.kaczorowska@rada.gizycko.pl, tel. 877732-41-15

Jan Kunda - e-mail: jan.kunda@rada.gizycko.pl, tel. 877732-41-15

Jerzy Kunda - e-mail: jerzy.kunda@rada.gizycko.pl, tel. 877732-41-15

Jadwiga Mistera - e-mail: jadwiga.mistera@rada.gizycko.pl, tel. 600-248-851

Maria Popieluch - e-mail: maria.popieluch@rada.gizycko.pl, tel. 695-200-005

Halina Sarul - e-mail: halina.sarul@rada.gizycko.pl, tel. 602-591-804

Andrzej Szocik - e-mail: andrzej.szocik@rada.gizycko.pl, tel. 877732-41-15

Olga Uminowicz - e-mail: olga.uminowicz@rada.gizycko.pl, tel. 877732-41-15

Łukasz Zakrzewski - e-mail: lukasz.zakrzewski@rada.gizycko.pl, tel. 690-008-503

Lawenda za butelki

Trwa dwunasta edycja akcji "Drzewko za makulaturę i szkło", zorganizowana przez Mazurskie Centrum Edukacji Ekologicznej, działające przy Fundacji Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich. Akcja potrwa do 15 września, a skierowana jest ona wyłącznie do osób fizycznych z powiatów: giżyckiego, piskiego, węgorzewskiego i kętrzyńskiego. Oprócz makulatury zbierane są szklane butelki, za które - po przekazaniu do jednego z punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (Giżycko, Spytkowo, Miłki, Orzysz, Węgorzewo, Ryn, Srokowo) - będzie można otrzymać sadzonkę drzewa (świerk, dąb, sosna, buk, drzewka owocowe), krzewu (berberys, dereń, pęcherznica, forsycja, tuja), byliny lub ziół wieloletnich (lawenda, jeżówka, tawuła, szalwia). Odbiór sadzonek planowany jest 22 września podczas finału akcji w Giżycku. Minimalna ilość premiowanego jedną sadzonką surowca to 20 kilogramów makulatury lub 40 butelek (maksymalnie można otrzymać 5 sadzonek). Więcej informacji na temat akcji znajdą Państwo na stronie jeziora.com.

"Drzewko za makulaturę
i szkło"
Edycja XII

1 sadzonka
= 20kg makulatury
lub 40 butelek



Pod siatką bez zmian - "Czwórka" wciąż na topie

O tym, że Giżycko siatkówką stoi, świadczą nie tylko regularne powołania Moniki Fedusio i Jakuba Kochanowskiego do seniorskich reprezentacji naszego kraju. Od lat doskonałą "pracę u podstaw" wykonują bowiem trenerzy w Uczniowskim Klubie Sportowym "Czwórka", który na początku lipca w dalekich Gliwicach po raz kolejny potwierdził przynależność do ścisłej krajowej czołówki. Klub z nad Niegocina znakomicie zaprezentował się w rozegranym po raz 29. finałowym turnieju minisiatkówki o Puchar Kinder Joy of moving, uznawanym za mistrzostwa Polski dwójek (klasy czwarte), trójek (klasy piąte) i czwórek (klasy szóste).

Sto dziewięćdziesiąt dwa zespoły - mistrzowie i wicemistrzowie dziewcząt i chłopców z szesnastu województw - zjechały do Gliwic w drugi lipcowy weekend. W elicie znalazły się trzy drużyny giżyckiej "Czwórki", czyli jedyne na Warmii i Mazurach klubu, który - co warto jest podkreślić - po raz trzeci z rzędu "obstawił" wszystkie żeńskie kategorie. Sportową drogę na Śląsk nasze siatkarki uTORowały sobie podczas sześciu wojewódzkich turniejów eliminacyjnych (jeden z nich odbył się w Giżycku). W kategorii dwójek i trójek zespoły z nad Niegocina zdobyły najwięcej punktów i uzyskały bezpośredni awans, zaś szóstoklasistki z "Czwórki" dołączyły do młodszych koleżanek po zwycięstwie w dodatkowym turnieju w Kętrzynie. I to właśnie one - podopieczne **Iwony Kochanowskiej** - uplasowały się w Gliwicach na najwyższym z naszych ekip 11. miejscu w Polsce, a na sukces ten zapracowały: **Hanna Połojńska, Oliwia Orłowska, Patrycja Rodziewicz, Kaya Ciechanowicz, Maja Uss i Roksana Jabłońska**. Świetnie spisali się także giżycka trójka w składzie: **Hanna Poczynek, Karolina Szwejkowska, Lena Jakubi, Natalia Rodziewicz i Nikolina Żakiewicz** - waleczny kwintet **Arkadiusza Gija** zakończył zmagania na 13. pozycji. Duże brawa należą się również "Czwórkowej" dwójce i jej opiekunowi **Krzysztofowi Maksimowskiemu**. **Aleksandra Dawsiewicz, Maja Duszak, Julia Konik i Natasza Kaczmarek** zostały bowiem 20. drużyną w kraju. Warto dodać, iż oprócz naszych siatkarek tylko jeden z dziewięciu pozostałych zespołów z naszego województwa zmieścił się w pierwszej dwudziestce (Omega Mrągowo zajęła 20. lokatę w dwójkach chłopców).



Spędź resztę lata z MOSiR-em

Połowa wakacji już za nami. Aktywne spędzenie drugiej odsłony letniej kanikuły giżycczanom w różnym wieku proponuje Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.



LEKKOATLETYKA. W poniedziałki o godz. 18.00 na stadionie MOSiR przy ul. Moniuszki 5 odbywają się zajęcia rekreacyjno-biegowe dla miłośników biegania w każdym wieku. Prowadząca: **Edyta Organek** (tel. 509-817-789).



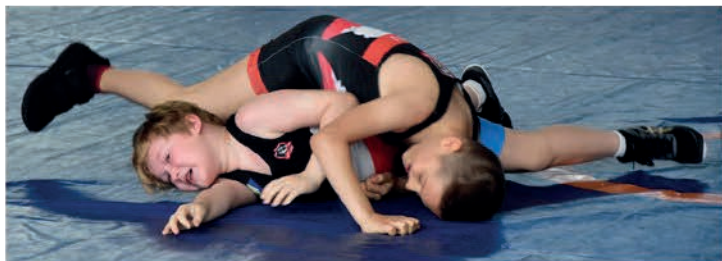
PILKA NOŻNA. Młodych amatorów "kopanej" w poniedziałki i czwartki na "Orlik" przy Szkole Podstawowej nr 7 zaprasza **Marek Grochowski** (tel. 609-501-772). Gry i zabawy piłkarskie prowadzone są w godz. 10.00 - 11.30.



ROLKARSTWO / WROTKARSTWO. Nie umiesz jeździć na rolkach? A może chcesz udoskonalić technikę jazdy? W soboty w godz. 9.00 - 11.00 na torze rolkarskim przy Szkole Podstawowej nr 4 czeka na Ciebie **Zdzisław Maliszewski** (tel. 512-149-318).

Medalowe żniwo - Tytani mocni na swojej macie!

Cóż to były za emocje! Prawie 150 adeptów zapasów z czterech województw zaprezentowało się w Giżycku w kończącym sezon czerwcowym turnieju w ramach Warmińsko - Mazurskiej Młodzieżowej Ligi Zapaśniczej Zrzeszenia LZS. W sali MOSiR fantastycznie spisali się gospodarze - reprezentanci Klubu Sportowego "Tytani" wywalczyli 34 medale, co przelożyło się na pierwsze miejsce w klasyfikacji zespołowej!



"Bratobójcze" starcie Tytanów - Franciszek Szalko (w parterze) kontra Kacper Matulaniec



Oliwier Julian Żach (przodem) zmagania w grupie do 30 kg zakończył na trzecim miejscu



Pełna dominacja! Po turnieju medalowa kolekcja Leona Pilcha powiększyła się o srebro



Malwina Asanowicz zasłużenie została uznana za najlepszą młodzieżkę giżyckiego turnieju



Kacper Jabłoński (na górze) wywalczył srebrny medal w rywalizacji młodzików do 41 kg



Stanisław Olszewski był piąty, ale waleczny Tytan jeszcze nie raz pokaże, na co go stać



Medaliści w kategorii do 80 kg: złoty Wiktor Warchoń (na górze) i brązowy Michał Michalkiewicz



Adamowi Jankowskiemu (niebieski trykot) bardzo niewiele zabrakło do złotego medalu

ZŁOTE MEDALE: Aleksander Rogisz (najlepszy zawodnik turnieju w grupie wiekowej dzieci), Adrian Rentz (najlepszy zawodnik w grupie wiekowej młodzik), Malwina Asanowicz (najlepsza zawodniczka turnieju w grupie wiekowej młodziczka), Maja Leśniewska, Wiktor Warchoń, Dawid Nieścier i Weronika Olszewska

SREBRNE MEDALE: Adam Jankowski, Eryk Jankowski, Adrian Rutkowski, Witold Lipiński, Oliwia Rogisz, Leon Pilch, Franciszek Ziembal, Kacper Jabłoński, Wiktor Szudra - Roszko, Kacper Haraburda, Witold Witkowski, Teresa Bortkiewicz, Miłosz Nieścier, Yauhen Sots i Lucja Dzika

BRĄZOWE MEDALE: Antoni Płaczek, Michał Michalkiewicz, Adam Adamczak, Kazimierz Szerszenowicz, Filip Leśniewski, Oliwier Julian Żach, Franciszek Czajkowski, Ryszard Czajkowski, Natalia Witkowska, Franciszek Szalko, Kacper Matulaniec i Aleksander Przyplot

MIEJSCA POZOSTAŁYCH TYTANÓW: 5. - Filip Pianka, Franciszek Zugaj, Jan Martynelis, Remigiusz Kulesza, Jan Dembiński, Franciszek Strupiński, Stanisław Olszewski, Tymoteusz Grudziński, Antoni Sulewski i Bartosz Ostrowski; 7. - Marcel Jeżewski

Walkę o awans "GieKSa" rozpocznie w Iławie

Piłkarskie wakacje trwają znacznie krócej niż wakacje szkolne, ale dla spragnionych emocji kibiców tych kilka tygodni bez piłki to prawdziwa wieczność. Dlatego też z całą pewnością uradujemy teraz sporą część naszych Czytelników, pisząc, iż wraca forBET IV Liga. Pierwsze gwizdki już 5 sierpnia, a na ligową inaugurację w Giżycku zapraszamy tydzień później.



Fot. Bogusław Zawadzki

Piłkarze Mamr przygotowania do nowego sezonu rozpoczęli 10 lipca. W pierwszych zajęciach na stadionie uczestniczyło 17 zawodników

Trzecie miejsce piłkarzy Mamr w zakończonym w czerwcu sezonie 2022/2023 uradowało sympatyków "GieKSy", ale też u niektórych zaostryżyło apetyty na więcej. Zresztą o tym "więcej" otwarcie mówi się też w samym klubie. Co prawda spektakularnych wzmocnień w letnim antrakcie nie odnotowano, ale - co chyba istotniejsze - udało się utrzymać wszystkich kluczowych piłkarzy. "Zagramy o awans" - odważnie mówi szkoleniowiec Mamr **Marek Radzewicz**, doskonale zdający sobie sprawę z tego, że "grać o awans" to nie to samo co "awans wywalczyć". O tym, w jakim stopniu przebudowywany w ostatnich miesiącach "GieKaeS" jest gotowy na grę o wyższe cele, przekonamy się w najbliższych tygodniach. Trener Radzewicz twierdzi, że liga będzie bardzo ciekawa, a o wynikach wielu meczów zdecyduje tzw. dyspozycja dnia. Zespół z Giżycka batalią o punkty zainauguruje 5 sierpnia wyjazdowym meczem z Jeziorakiem Iława, który - przypomnijmy - ostatnie rozgrywki zakończył na 5. miejscu, spadając z "pudła" w finałowej kolejce. Drużyną, którą jako pierwszą w nowym sezonie ugościmy na giżyckim M5 (12 sierpnia), będzie natomiast gołdapska Rominta. W rundzie jesiennej "GieKSa" rozegra siedem meczów na własnym stadionie i osiem spotkań wyjazdowych, a na zimową przerwę piłkarze udadzą się w połowie listopada.



Fot. Bogusław Zawadzki

Trener Marek Radzewicz

MECZE MAMR U SIEBIE

- 12 sierpnia Mamry - Rominta Gołdap
- 26 sierpnia Mamry - Stomil II Olsztyn
- 16 września Mamry - Polonia Lidzbark Warmiński
- 30 września Mamry - Constract Lubawa
- 14 października Mamry - Mazur Elk
- 28 października Mamry - Motor Lubawa
- 11 listopada Mamry - Olimpia II Elbląg

MECZE MAMR NA WYJEŹDZIE

- 5 sierpnia Jeziorak Iława - Mamry
- 19 sierpnia Znicz Biała Piska - Mamry
- 2 września Mrągowia Mrągowo - Mamry
- 9 września Tęcza Biskupiec - Mamry
- 23 września Olimpia Olsztynek - Mamry Giżycko
- 7 października Granica Kętrzyn - Mamry
- 21 października Polonia Iłowo - Mamry
- 4 listopada DKS Dobre Miasto - Mamry

Gotowi na bitwę o twierdzę?

Memoriał Wicentego Widawskiego, Wyścig dookoła Niegocina, kryterium o Puchar "Gazety Giżyckiej", wyścig przełajowy w okolicy Popówki Małej, Mazurski Wyścig MTB o Puchar Nadleśniczego Nadleśnictwa Giżycko - co łączy te wydarzenia? Ano to, niestety, że wszystkie one zostały "wygumkowane" z kalendarza imprez przez bezlitośnie upływający czas. W tej sytuacji miłośnicy kolarstwa w naszym mieście czekają z niecierpliwością na "Bitwę o Twierdzę Boyen" - czyli giżycki etap cyklu wyścigów kolarskich "Milko Mazury MTB", od kilku lat organizowanego na malowniczych mazurskich terenach (i nie tylko). W tym roku w naszym mieście odbędzie się szósta odsłona tegorocznego cyklu, a zapraszamy na nią 13 sierpnia (niedziela, pierwsze starty od godz. 9.00) do miasteczka w parku im. Rogera Goemaere'a. Tradycyjnie planowana jest rywalizacja zarówno amatorów (w tym dzieci), jak i wyczynowców. Więcej informacji - na stronie mazurymtb.pl.

